NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II.
Rok IX. Kraków, czwartek 7 października 1926 Nr. 222

NOWY DZIENNIK

administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
...katy należy nadsyłać **wprost** do Administracji.
...przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione.
...kcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
...zelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł.13·80
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr, 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o **50%**, zagraniczne **100%** droższe

Palestyńskie aktualności

Kraków, 6 października

(Th.) Są sjoniści, którzy lubują się w — depresji. Nie mówimy: w defetyzmie. Mówimy tylko: w depresji. To im szczególną rozkosz sprawia, że się szeroko rozpisują i rozgadują o wielkim kryzysie, jaki zapanował w Palestynie. A w przystępie dobrego humoru urządzają różne szopki a la publiczne rozprawy sądowe z prokuratorami, obrońcami, świadkami i tym podobnymi utenzyljami, — wszystko gwoli zabawie gapiów. To są imprezy niepoważne, które ze sprawy wielkiej robią krotochwilną zabawę.

Tak jest — w Palestynie jest ciężko. Czy to dla nas taka przerażająca nowość? Gdyby rozbudowa siedziby narodowej była przedsięwzięciem łatwem, toby była najmilszą grą towarzyską dla cór bankierskich i złotej młodzieży. Nie jest ona jednak przedsiębiorstwem łatwem, lecz bardzo ciężkiem, jak wszystko, co duża historja na tysiąclecia tworzy, i dlatego właśnie jest ona zadaniem całego narodu żydowskiego którego widomym, aktywnym, kierowniczym i odpowiedzialnym wykładnikiem jest organizacja sjonistyczna. Ta właśnie nie jest tylko wobec Anglji i Ligi Narodów „Jewish Agency", ale także wobec narodu żydowskiego. Działa ona i wzywa wszystkich żydów do współdziałania. Jeżeli są w żydostwie jednostki czy ugrupowania, którym odbudowa siedziby żydowskiej jest obojętną lub nawet znienawidzoną, a się radują razem ze wszystkimi naszymi wrogami a... nu...dnościami, to im tej radości nie zazdrościmy i nie odbieramy. Radość ludzka ma bardzo rozległą skalę — od szatańskiej „Schadenfreude" do radości i rozkoszy budowania i tworzenia.

Sjonizm tworzy. Sjonizm buduje.

Oto mamy znowu do zanotowania dużej miary i brzemienne w ogromne skutki zdarzenie: Dzieło elektryfikacji Palestyny według znanego planu Rutenberga jest zapewnione. „Drobniutka" suma jednego miljona funtów jest kompletna a praca niebawem rozpocznie się pełną parą. — Na czele zaś tego przedsiębiorstwa, które o cały wiek popchnie naprzód gospodarczą wydajność kraju, stoją takie powagi, jak James Rotschild jako zastępca swojego ojca, barona Edmunda i lord Reading, do niedawna wicekról Indyj. Naturalnie, że obok nich znajdują się zorganizowani sjoniści sir Alfred Mond i nasz całkiem nasz Herbert Samuel. To są ludzie, którzy u nas nic innego i nic więcej nie szukają, jak tylko możności służenia swojemu narodowi i współpracy przy dziele, do którego historja powołała nasze pokolenie.

Sądząc po wszystkiem, cośmy dotychczas już zdziałali i po sile decyzji, którą w sobie czujemy, wolno nam mieć zupełną pewność, że zadanie na nas nałożone spełnimy.

Trzeba sobie zawsze uświadamiać i powtarzać sobie bezustannie, że u góry nie znać i nie czuć żadnego zmęczenia, żadnego zgoła zniechęcenia. Nasz czcigodny senjor Nachum Sokołow zeszłego roku pracował niesłychanie skutecznie w północnej Ameryce i w południowej Afryce. Olbrzymie masy żydów amerykańskich i nieliczne garstki żydów południowo-afrykańskich odpowiadały na jego gorący apel olbrzymią ofiarnością. Teraz, już z końcem tego miesiąca, jedzie Weizmann ponownie do Ameryki. Jedzie po siedem i pół miljona dolarów, a będzie je miał. Jedzie bowiem do braci w Ameryce nie z minorowym tonem, nie z osłabionym duchem, nie z podciętemi skrzydłami, — jedzie jak wódz zwycięskiej armji, która już pokazała, co umie co zdoła zrobić.

Kryzys? Zapewne, że istnieje. Nagromadziło się w Palestynie dużo takich, którzy myśleli, że do Palestyny się jedzie jak do Clondyke, że ich sprytowi się uda odkryć żyły złota, a rozczarowali się. Jesteśmy o jedno gorzkie doświadczenie bogatsi — będziemy więcej przebierali. Jest pierwszorzędnego materjału dosyć — możemy przebierać. Pionierstwo nie jest rzeczą łatwą, ale my go mamy dużo. Nie będziemy szukać, ani przyjmować ludzi ze sprytem, jako główną zaletą, a idealizmem, jako uboczną. Będziemy szukać stuprocentowego idealizmu. Mamy w czem przebierać.

Niestety, musi się skonstatować, że żydostwo polskie, niewiadomo, z jakiej przyczyny, nie całkiem dopisuje. Może temu winno przesilenie gospodarcze, które je gnębi, a może wewnętrzne zatargi w organizacji sjonistycznej, może też wybujałe rozpolitykowanie, a może jeszcze szereg innych przyczyn się na to składa, — faktem jest, że nie spełniliśmy obowiązku. Prawdopodobnie to jest w przeważającej mierze winą prowodyrów, bo lud żydowski kocha, uwielbia kraj swoich przodków i pragnie z głębi duszy odbudowy swojej narodowej siedziby. Lud żydowski nie cofa się przed trudnościami, on ich już miał dużo, w swojej historji. Nie zna on zwątpienia, inaczej by nie mógł ostać się w swojej niedoli. On tylko musi być prowadzony. A jego zdrowy instynkt narodowy wskazuje mu drogę — on odrazu poznaje, gdzie go bałamucą i zaciemniają, a gdzie mu prawdę dają i świetlaną przyszłość. Tylko do roboty, do ciężkiej, żmudnej i odpowiedzialnej roboty! Gra idzie o dużą stawkę, bo o całą przyszłość, o jedynie możliwą przyszłość narodu.

W naszym okręgu — zachodnia Małopolska i Śląsk — mamy niebawem nasz zjazd doroczny. Będziemy mieli sobie nawzajem składać sprawozdania z tego, cośmy czynili i czegośmy zaniedbali. Należy się spodziewać, że wybory do tego zjazdu będą się odbywać pod hasłem: Najlepsi na sam front! Chcemy ich mieć razem, tych naszych najlepszych. — Niech do nas nie przyjadą ze smutną i ponurą miną. Niech przyjadą ze swoją starą niezachwianą wiarą w sjonizm jako zbawienie, jako wyzwolenie.

Sjoniści! Wiedźcie — budujemy nasz dom. Budujemy ze wzmocnioną energją i będziemy budować, aż gmach stanie w całej swej okazałości i trwałości. Niema tej trudności, której wiara i wola nie przełamią. A nasza wiara i wola są niezłomne.

Niemiecki podsekretarz stanu w biurze Ligi Narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 5 10. (T) Sekretarjat Rady Ligi Narodów zawiadomił rząd niemiecki, iż na podstawie uchwały Rady Ligi mianowany zostanie obecnie niemiecki podsekretarz stanu w Lidze narodów obok angielskiego podsekretarza sir Erica Dumonda. Rada Ligi prosi zarazem rząd niemiecki o ustalenie listy kandydatów z pomiędzy których dokonany zostanie wybór. Rząd niemiecki listy takiej dotąd nie sporządził.

O przystąpienie Anglji do Paneuropy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 5 10. (L) Najwybitniejsze pisma angielskie poświęcają dłuższe artykuły kongresowi paneuropejskiemu. Naogół pisma od noszą się przychylnie do kongresu i idei paneuropy. „Manchester Guardian" i „Times" nawołują wprost do przystąpienia Anglji do Paneuropy. „Times" zaznaczają, że przesadny konserwatyzm, który doprowadził do zupełnej izolacji przemysłu angielskiego jest wysoce szkodliwy dla Wielkiej Brytanji. Pismo zaznacza, że kartelizacja wielkich przemysłów w Europie jest pierwszym krokiem realnym na drodze do Paneuropy.

Obrady kongresu paneuropejskiego

Wiedeń, 5. 10 PAT. Dziś obradowała komisja polityczna kongresu paneuropejskiego. Ze strony polskiej wziął w niej udział p. Aleksander Lednicki. Komisja przedyskutowała i przyjęła prowizoryczny statut organizacji Paneuropy. Statut ten nabierze charakteru definitywnego po przyjęciu go przez organizacje narodowe. Następnie komisja obradowała nad stosunkiem Paneuropy do Anglji i Rosji. Dalszy ciąg obrad w tej sprawie odbędzie się popołudniu. Rząd belgijski upoważnił posła belgijskiego we Wiedniu do złożenia na zjeździe paneuropejskim deklaracji, że rząd belgijski uznaje i ceni prace kongresu paneuropejskiego.

Ameryka wobec Paneuropy

Wiedeń, 5. 10 PAT. Na kongresie paneuropejskim przemawiał wczoraj delegat amerykański gen. Frederik Allen. Powiedział on między innemi, że Ameryka jest przekonaną, iż ruch paneuropejski nie jest skierowany przeciwko Ameryce. Ameryka interesuje się bardzo tym ruchem w przeświadczeniu, że wyda on rezultaty pomyślne dla obu części świata. Nie ulega wątpliwości, że chwila obecna jest najkorzystniejsza dla tego ruchu. Traktaty zawarte w Locarno i rozmowy między Briandem a Stressemannem stworzyły nareszcie odpowiednią atmosferę dla porozumienia politycznego i gospodarczego między narodami Europy. Wieczór odbyło się przyjęcie u kanclerza Ramecka w Schönbrunnie. Dziś o godz. 7 wieczór odbędzie się sesja komisji intelektualnej. Zgłoszonych jest szereg referatów.

P. Zaleski mianowany ministrem spraw zagranicznych

Warszawa, 5 10. PAT. Dziś o godzinie 12.30 p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret: Do p. Augusta Zaleskiego — Warszawa. Mianuję Pana ministrem spraw zagranicznych. — Warszawa, 5 października 1926 r. Prezydent Rzeczypospolitej: podpisano Ignacy Mościcki. Prezes Rady Ministrów podpisany: Józef Piłsudski. —

Polityka skarbowa nowego min. skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej zwrócił się do ministra skarbu z zapytaniem o jego przyszłą politykę skarbową. Między innemi otrzymał odpowiedź, że budżet za r. 1926 był stanowczo za wysoki, że został rozszerzony do 2 miljardów 153 miljonów i że wobec tego należy budżet uregulować. P. minister zwrócił też uwagę na konieczność uregulowania cen, gdyż wzrost cen zagraża naszemu bilansowi płatniczemu i stanowi niebezpieczeństwo dla kursu waluty. System podatkowy, który został opracowany w atmosferze płynnych konjunktur winien być poddany gruntownej rewizji. Przy ściąganiu podatków należy się trzymać pewnych metod. P. minister jest zdania, że przy reorganizacji systemu podatkowego można nawet podatki zwiększyć. P. minister podkreślił konieczność powiększenia dochodów z monopoli państwowych.

O następcę p. Czechowicza

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Wobec objęcia stanowiska min. skarbu przez dotychczasowego podsekretarza stanu Czechowicza, stała się aktualna sprawa wyznaczenia następcy. Jako kandydata na stanowisko wiceministra skarbu wymieniają p. Dra Leona Barańskiego, dotychczasowego naczelnika wydziału prezydjalnego min. skarbu. Mówi się też o nominacji drugiego wiceministra, również fachowca.

Dekret o walce z drożyzną

ma się ukazać w najbliższych dniach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 10 (Sin.) W najbliższych dniach ma się ukazać dekret prezydenta Rzeczypospolitej o walce z drożyzną. Dekret ten zmierza do obniżenia istniejących t. zw. „ustabilizowanych" cen na artykuły codziennego użytku. Kary za przekroczenia będą doraźne i dotkliwe.

—

Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego

dotąd bezowocne

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa. 5 10. (Sin.) Mimo energicznego śledztwa nie udało się dotychczas schwytać ani wpaść na ślad sprawców napadu na mieszkanie posła Zdziechowskiego. Władze tłumaczą to sprzecznemi zeznaniami służącej i stróża, oraz tem, że oficerowie, którzy dokonali napadu najprawdopodobniej przebrali się w obce mundury. Gdyby oficerowie ci istotnie byli przebrani w inne mundury, to znalezienie winnych byłoby niemożliwem.

Zatarg w przemyśle łódzkim trwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Z Łodzi donoszą, że mimo odmowy przemysłowców łódzkich na propozycję arbitrażu, min. pracy zamierza w dalszych ciągu wszcząć kroki pośredniczące między przemysłowcami a robotnikami. Robotnicy łódzcy zdecydowali się dzisiaj na pośrednictwo rządu po raz drugi. Dzisiaj przyjechał z Łodzi do Warszawy wojewoda Jaszczołt dla porozumienia się z min. spraw wewn. w sprawie postępowania na wypadek strajku.

(Patrz wiadomość na stronie 5-tej „Przed wybuchem strajku powszechnego w Łodzi. — Red.)

Burzliwe posiedzenie komisji skarbowej w parlamencie francuskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 5. 10 (K) Na dzisiejszem posiedzeniu skarbowej komisji parlamentu doszło do burzliwych scen, gdy jeden z posłów zarzucił Poincaremu, że dla pokrycia wewnętrznych zobowiązań skarbu państwa przedsięwziął tajną inflację w wysokości miljarda franków. Poincare został wezwany przez komisję do złożenia wyjaśnień w tej sprawie.

Poincare przyjął dzisiaj przewodniczącego komisji skarbowej, z którym odbył dłuższą konferencję. Poincare doniósł, że rząd zamierza zwołać izbę na 26 bm. w razie zaś, gdyby komisja nie zdążyła do tego czasu ukończyć swych prac, sesja parlamentarna rozpoczęłaby się 4 listopada.

Rząd przedłoży na jednem z pierwszych posiedzeń budżet na rok 1927 oraz umowy w sprawie długów z Anglją i St. Zjednoczonemi do ratyfikacji. Na adlszym planie jest sprawa reorganizacji administracji, co do której rząd postawi kwestję zaufania. Wszystkie wymienione sprawy muszą być załatwione przez parlament jeszcze przed końcem bieżącego roku.

—

Hiszpanja nie wycofuje się z międzynarodowego urzędu pracy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Madryt, 5. 10 (D) Rząd hiszpański zawiadomił dziś sekretarjat Ligi narodów, iż pomimo swego wystąpienia z Ligi, Hiszpanja nie wycofa się z międzynarodowego biura pracy.

Robotnicy przeciwko kartelowi żelaznemu

Paryż, 5. 10 PAT. Z Nowego Jorku donoszą, że amerykańska federacja robotnicza postanowiła wspólnie z międzynarodowym Metal Workers Association rozpocząć walkę przeciwko europejskiemu trustowi stalowemu.

—

Konferencje prem. Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 10. (Sin.) P. premjer Piłsudski przyjął dziś wicepremjera Bartla, z którym odbył godzinną konferencję w sprawach państwowych. Ponadto przyjął p. premjer posła angielskiego Max Millera i posła włoskiego Maioniego.

P. Bartel kierować będzie pracami Komitetu ekonomicznego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 10. Sin. Dowiaduję się, że pracami komitetu ekonomicznego rady ministrów będze kierował p. wicepremjer Bartel, który podejmuje szeroką akcję celem polepszenia sytuacji państwa.

Protest przeciwko numerus clausus

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. CKW. żydowskich organizacyj akademickich wystosował ostry protest z powodu dalszego stosowania numerus clausus na uniwersytetach.

Komitet rzeczoznawców podejmuje prace

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Z powodu przeżywanego kryzysu ekonomicznego nie mogły się dotychczas odbywać posiedzenia komitetu rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych. Najbliższe posiedzenie tego komitetu odbędzie się 15 października br.

Teraz dopiero ulgi dla kuracjuszy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Min. spraw wewn. wydało okólnik do podległych władz administracyjnych, zawierający wskazówki w sprawie przyspieszenia formalności przy udzielaniu ulgowych paszportów zagranicznych dla kuracjuszy.

Małżeństwa osób wojskowych

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 5. 10 Sin. Min. spraw wojskowych zarządziło, aby podania osób wojskowych o pozwolenie zawarcia małżeństwa, o ile takie zostały skierowane do władz administracyjnych pierwszej instancji zostały przychylnie załatwione w wypadku, jeżeli warunki materjalne przemawiają za udzieleniem pozwolenia na zawarcie małżeństwa.

Kupno „Frankopolu"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. 10 Sin. Z Pragi czeskiej nadeszła dziś wiadomość że zakłady Skoda podpisały wczoraj przez swoich przedstawicieli układ dotyczący kupna polskiej fabryki samolotów „Frankopol". Wedle tych wiadomości, towarzystwo to ma być prowadzone jako samodzielne towarzystwo z kapitałem zakładowym 1 miljona złotych.

Propaganda opozycji bolszewickiej

Moskwa, 5. 10 PAT. Agencja Tel. Unji Sowieckiej donosi: Przywódcy opozycji Zinowiew, Trocki, Radek Piatakow, Smilga i Sapronow udali się mimo uchwały partji komunistycznej niedopuszczającej do dyskusji nad uchwałami partji do fabryk moskiewskich, aby tam rozpocząć dyskusję. Komunistyczni robotnicy jednej z tych fabryk potępili w swej rezolucji postępowanie przywódców opozycji. Komitet moskiewski wezwał komitet centralny, aby poczynił kroki przeciwko tym członkom centralnego komitetu, którzy naruszyli uchwałę stronnictwa.

Akcja przeciw systemowi jednego dziecka na Węgrzech

Budapeszt, 5. 10 PAT. W celu zwalczania systemu jednego dziecka w małżeństwie, który zakorzenił się w niektórych okolicach Węgier, Komitat Tolna podjął akcję, mającą na celu uzyskanie zmiany prawa małżeńskiego. Zwolennicy akcji mają się zwrócić do rządu z prośbą o przedstawienie Zgromadzeniu Narodowemu projektu ustawy, któraby postanowiała że jedno dziecko ma prawo tylko do 1/3 majątku rodziców, 2 zaś dzieci do 2/3 tego majątku, pozostała zaś reszta majątku przypadłaby państwu, któreby, miało z uzyskanych w ten sposób pieniędzy stworzyć fundusz na rzecz pomocy dla tych rodzin które posiadają więcej niż troje dzieci. Do powyższej akcji przyłączył się jednomyślnie również komitet Szolnok.

Nowy rząd, a postulaty żydowskie

W „Naszym Przeglądzie“ zamieszcza prezes Koła żydowskiego, poseł A. Hartglas, artykuł pt. „Przędza Penelopy“, w którym podnosi iż nazbyt częste zmiany gabinetu — mieliśmy ich w ciągu 8 lat aż 18 tak, że przeciętnie trwały po 5 miesięcy — odbijają się ujemnie na życiu państwowem, a zwłaszcza na kwestji żydowskiej. Każdemu bowiem gabinetowi trzeba od nowa wyjaśniać i tłómaczyć poszczególne problemy życia żydowskiego i nasze postulaty. Zaledwie minister cokolwiek w nich się orjentuje, zmuszony jest — podać się do dymisji. I tak ciągle da capo...

Oto zaś nasze postulaty:

„A więc usunięcie szykan językowych, danie możności stworzenia szkolnictwa odpowiednio subsydjowanego z funduszów ogólnych, równe traktowanie z innymi obywatelami przez władze, uchylenie ograniczeń przy przyjmowaniu do szkół państwowych, zarówno średnich, jak i wyższych, zaniechanie eksterminacji ekonomicznej czy to w postaci uniemożliwienia zarobkowania przez przymus próżnowania 2 dni w tygodniu, czy to w postaci nadmiernego i niesprawiedliwego obciążenia podatkowego, czy w postaci popierania bojkotu, odbierania koncesji itp., sprawiedliwe traktowanie przy obsadzaniu stanowisk urzędowych i przy rządowych dostawach, wreszcie uregulowanie sprawy gmin żydowskich, oto te w istocie niewielkie posunięcia, jakie należałoby uczynić, ażeby stępić do cna prawie ostrze t. zw. kwestji żydowskiej w Polsce. Nie potrzebujemy chyba wyjaśniać, jak doniosłe znaczenie miałoby podobne załatwienie tej sprawy zarówno w wewnętrznem życiu Państwa, jak i na terenie międzynarodowym“

Z I. Kongresu Paneuropejskiego

(Od naszego własnego sprawozdawcy)

Wiedeń, 4 października

Po odegraniu na organach wspaniałej toccaty F-dur Bacha i rozwinięciu chorągwi Unji Paneuropejskiej — złotej gwiazdy z czerwonym krzyżem na niebieskim tle — otworzył b. kanclerz austr. Seipel pierwszy kongres paneuropejski.

Przedstawiciele 28 państw biorący w kongresie udział, witali następnie kongres. Wyróżnić należy ogromnym aplauzem przyjęte mowy prezydenta parlamentu niemieckiego Loebego i przedstawiciela Francji Daisi'ego. Obaj wskazywali na swój stanowczy i serdeczny stosunek do ruchu paneuropejskiego i wiarę w możliwie szybkie urzeczywistnienie postawionych celów. Chodziło zwłaszcza Loebemu o to, by rozwiać zastrzeżenia i wątpliwości, które z różnych stron przeciw ruchowi paneuropejskiemu się zwracają.

Idea Paneuropy jest koniecznością chwili, okresu powojennego i nie wstrzymają jej rozwoju ani „filistrzy Europy“, jak ich Loebe nazwał ani ci, którzy obawiają się ograniczenia suwerenności poszczególnych państw. — Zwłaszcza w tym kierunku zwracały się przemówienia wielu przedstawicieli, by dobitnie zaznaczyć, że kraj i państwo, jako jednostka ograniczona i samodzielnie się rozwijająca w myśl jej odrębnych praw rozwojowych, ma być członkiem związku. Niema mowy o zatarciu jakichkolwiek granic narodowych, a chodzi o otwarcie granic celnych i gospodarczych.

W kongresie biorą udział narodowcy i demokraci, za wyjątkiem obu skrajnych skrzydeł. Socjaliści i nacjonaliści skrajni odnoszą się do ruchu paneuropejskiego chwilowo obojętnie. Wogóle odczuć się daje, że ruch paneuropejski znajduje się jeszcze ciągle w pierwszych stadjach rozwoju i nad wielu jeszcze problemami będzie sobie łamał głowę. Lecz to jest właśnie zadaniem kongresu.

Wyszczególnić należy z niezliczonych mów mowy Karin Michaelis, Kiereńskiego, biorącego w własnym zdaje się imieniu udział w kongresie, wspaniałe przemówienie przedstawiciela Polski i przedstawiciela W. Brytanji. Uroczyste otwarcie zakończył, przywitany huraganem oklasków, twórca związku, Coudenhove-Calergi. Z przemówienia tego nowego męża stanu biła stanowczość i wiara. „Niezadługo będziemy członkami kongresu zjednoczonych państw europejskich, tak jak dzisiaj kongresu paneuropejskich związków“.

Wieczór odbyło się posiedzenie polityczne, na którem Coudenhove wygłosił referat polityczny.

Posiedzenie poświęcone sprawom gospodarczym otwarte w poniedziałek rano referatem p. Francis Delasi na temat: „Czy możliwą jest europejska unia celna“. W dyskusji przemawiali: Wolf (Berlin), prof. Strakosch (Wiedeń) delegat czechosłowacki (znaczenie Dunaju dla życia gospodarczego środkowej Europy).

Ozjasz Spira

* * *

Na wczoraj (wtorek) zapowiedziana była w wielkiej sali Domu Koncertowego „geistige Tagung“ z referatami: Emila Ludwiga: „Goethe jako Europejczyk“, Marcela Dunana „Napoleon jako Europejczyk“ i Kurta Hillera „Demokracja“.

Na horyzoncie politycznym

Lord Cecil o kompetencji Komisji Mandatowej

Lord Robert Cecil przed wyjazdem z Genewy złożył przedstawicielom prasy oświadczenie w sprawie kompetencji Komsji Mandatowej identyfikuje on swe stanowisko z poglądem sir Austen Chamberlainem oraz innych przedstawicieli państw, wchodzących w skład Ligi Narodów, że bezpośrednie przyjmowanie petycyj ludności z krajów mandatowych oraz dopuszczenie przedstawicieli ich do wypowiedzenia swych dezyderatów stworzyć może trudności dla mandatarjuszów.

Praca Komisji Mandatowej nie była właściwie krytykowana, jej metody cieszą się uznaniem. Uważam za konieczne przypomnieć członkom Komisji Mandatowej, aby unikali niebezpieczeństw, które z pewnych okoliczności wyniknąć mogą dla państw mandatowych. Liga Narodów oraz Komisja Mandatowa same rozgraniczą swe kompetencje. Ich prace dotyczą dziedziny międzynarodowej. Sprawy narodowe nie winny znajdować się w polu ich działania.

Nowy Wysoki Komisarz Syrji

Dnia 12 bm. przybędzie do Beyrutu nowomianowany Wysoki Komisarz Syrji, p. Pousot, w celu objęcia urzędowania po swym poprzedniku de Jouvenelu.

P. Pousot piastował uprzednio urząd wicedyrektora Wydziału afrykańsko-wschodniego w M.S.Z., obecnie otrzymał tytuł ministra pełnomocnego. P. Pousot uchodzi w sferach rządowych za znawcę spraw muzułmańskich.

Zmęczenie czy zmierzch Herriota

Herriot od dłuższego czasu prowadzi zawziętą walkę jako burmistrz Lyonu ze socjalistyczną większością rady miejskiej tego miasta. Socjaliści zarzucają Herriotowi lekkomyślne rozbicie gabinetu Briand—Caillaux, przypisując mu główną winę w dojściu do władzy Poincarego. Zarzucają mu też, iż przez swe wejście do gabinetu Poincarego, zdradził swe lewicowe dotychczasowe przekonanie i przekreślił całą swoją przeszłość. Stanowisko Herriota jest bardzo ciężkie, ponieważ do tej kampanji przyłączyli się dotychczasowi jego towarzysze partyjni, a mianowicie bardzo poważny odłam partji radykalnej. Organ radykałów francuskich „Ere Nouvelle“ donosi, że Herriot zamierza zrezygnować z przewodnictwa patji radykalnej. Na kongresie partyjnym który się odbędzie między 14 a 17 bm., Herriot zamierza oficjalnie zrezygnować z funkcji przewodniczącego partji, przyczem ma zamiar wygłosić wielką mowę usprawiedliwiającą jego dotychczasoą taktykę. „Ere Nouvelle“ przestrzega wrogów Herriota przed dalszą kampanją przeciwko temu zasłużonemu dla prawdziwej demokracji politykowi, określając ewentualne zwycięstwo nad Herriotem jako zwycięstwo pyrrusowe.

Jako następcę Herriota wymieniają już teraz Caillaux, chociaż tenże oświadczył, iż kandydatury nie przyjmuje.

Król Feisul jako arbiter między powstańcami syryjskimi a Francją

Król Feisul z Iraku zaproponował swój arbitraż w sporze między rządem francuskim a powstańcami syryjskimi. Przybędzie on 19-go bm. do Jerozolimy i niezwłocznie uda się na

granicę palestyńsko-syryjską, gdzie zetknie się z przedstawicielami powstańców. Jak wia domo, król Feisal bawił niedawno temu we Francji i omawiał problem syryjski z polity kami francuskimi. Król Feisal przedstawi po wstańcom stan swych pertraktacyj w Pary żu i przyjmie do wiadomości warunki, na ja kich powstańcy byliby skłonni zgodzić się, a by rozwiązać konflikt na drodze pokojowej.

Korupcja dyktatury

Gdy Pangalos, dawny dyktator Grecji, dostał się do „paki", wyszły na jaw rozmaite skandale tyczące się tak jego i jego żony, jak i wyższych ateńskich oficerów. I tak zawinął pewnego razu do portu w Pireusie okręt z Marsylji, w którym urzędnicy celni odkryli dla pani Pangalos przemycony pakunek. Urzędnicy otworzyli ten pakunek i znaleźli w nim jedwabne suknie wartości 5000 dolarów. Pani Pangalos oświadczyła—jak to się zwykle w tego rodzaju sytuacjach robi, — że nie wie, jakim to sposobem pod jej adresem przyszły te suknie, gdyż ona ich wcale nie zamówiła. Nie wiele jej to wprawdzie pomogło, bo musiała zapłacić karę, przyczem suknie skonfiskowano. — —— — 5)))

Znacznie wyższe rozmiary przybrał skandal, który odsłonił nam całe bagno korupcji, panujące w czasie rządów dyktatora Pangalosa. Oto rząd Pangalosa zawarł z ateńskim fabrykantem sukna Kirkinisem układ, mocą które go tenże Kirkinis otrzymał monopol na dostarczenie armji greckiej wszelkich materjałów. Kontrola państwowa wykazała, że państwo na tym interesie, zawartym na 10 lat, traci rocznie 80 miljonów drachem. Kirkinis bardzo sprytnie przystąpił do tego interesu, nie żałując wcale „bakszyszy" dla wyższych oficerów. M. in. szef intendantury Pipilis otrzymał pół miljona, jako łapówkę. Niestety nie można tej umowy unieważnić, gdyż Kirkinis otrzymał już od państwa 91 miljonów drachen tytułem zaliczki Dzialo się to... w Grecji w roku 1926!

Żydzi europejscy na tułaczce

Ciekawa statystyka wychodźctwa żydowskiego. — Najsilniejszy ruch emigracyjny w Europie zaznacza się wśród Żydów.

Berlin. (ŻAT) W numerze 13 czasopisma „Jüdische Emigration" (organ Emigdyrektu w Berlinie), znajdujemy obfity materjał, dotyczący żydowskiej działalności emigracyjnej oraz wyniki badań p. Jakóba Leszczyńskiego, dotyczące żydowskiej emigracji w ostatnich dziesięcioleciach.

Podług obliczeń Leszczyńskiego wyemigrowało z Wschodniej Europy w okresie 1881—1925 — 3,648.500 żydów. Z tej liczby znaczna większość, bo 2,975.500 (81,6 procent) do Ameryki, 415.000 (11,4 procent) wyemigrowało do państw zachodnio-europejskich, 155,000 (4,2 procent) do Azji, 85.000 (2.3 procent) do Afryki oraz 18,000 (0,5 procent) do Australji.

Szczególnie intensywna była emigracja żydostwa europejskiego w okresie 1900—1925 r. W tych latach wywędrowało do St. Zjednoczonych 1,810.752 Żydów do Argentyny 125,133, do Kanady 98,828. Palestyna przyjęła w latach 1919—1925 — 82.920 Żydów-emigrantów. Wśród ludów Europy Żydzi wyróżniają się swym najbardziej wzmożonym wychodźctwem. W stosunku do ogólnej liczby ludności na początku XX wieku wynosi emigracja do Stanów Zjednoczonych — Żydów 20,6 procent, Polaków tylko 8,7 procent, Litwinów 6,4 procent, Niemców 2,3 procent. Francuzów 1,3 procent. Natomiast reemigracja wśród Żydów jest bardzo nikła. W okresie 1908—1925 reemigrowało ze Stanów Zjednoczonych zaledwie 5,2 procent liczby Żydów, która wyemigrowała do St. Zjednoczonych. U innych narodów reemigracja była znacznie większą, n. p. Rumunów 76 procent, u Włochów 55,8 procent, u Rosjan 50,6 procent; u Polaków 40 procent oraz u Anglików 19 procent.

Z badań tych wynika, że w latach 1908—1925 dziesiąta część całego żydostwa europejskiego ostatecznie wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Immigracja żydowska do Argentyny w latach 1904—1925 wynosiła 2,8 procent ogólnej liczby imigrantów tego kraju. Imigracja żydowska do Kanady w latach 1900—1925 wynosiła 2,5 procent ogólnej liczby imigrantów.

W ostatnich latach nastąpiły bardzo istotne odchylenia w kierunkach emigracji żydowskiej; kraje południowo-amerykańskie zdobywają coraz większe znaczenie. W roku 1925 wyemigrowało do St. Zjednoczonych tylko 10.292 Żydów, do Kanady 4,500 do Argentyny 6,920, **do Palestyny** 33.801. Emigracja żydowska w tym roku osiągnęła łączną liczbę około 60000, którą to liczbę wobec potrzeb emigracyjnych sięgających 300,000, a nawet 350 tysięcy ludzi rocznie należy uznać za bardzo nikłą.

Istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że w bieżącym roku emigracja żydowska nie osiągnie nawet liczby zeszłorocznej, gdyż emigracja do Palestyny uległa zmniejszeniu. Natomiast potrzeba emigracji na skutek nieustannych kryzysów gospodarczych w Europie wschodniej staje się jeszcze bardziej naglącą, niż w latach poprzednich.

———oSo———

SJONIŚCI RUMUŃSCY BUDUJĄ KOLONJĘ W PALESTYNIE. Z Konstanzy wyjechała okrętem „Dazia" delegacja rumuńskich sjonistów do Palestyny w celu prowadzenia pertraktacji z Kierownictwem sjonistycznem w Palestynie w sprawie założenia kolonji rumuńskich Żydów w Palestynie oraz w sprawach reorganizacji nowopowstałej organizacji „Histadruth Alija Rumunia" i polepszenia bytu rumuńskich emigrantów.

ZGON FILANTROPA ŻYDOWSKIEGO. Założyciel i prezes Banku dla Indji, Dawid Sasson zmarł w Bombay'u. W roku 1909 Sasson był członkiem rady wice-króla Indji. W roku 1911 został on mianowany baronem. W 1915 był scheriffem Bombay'u, w r. 1921 i 1922 — burmistrzem Bombay'u. W roku 1911 z okazji pobytu angielskiej pary królewskiej w Bombay, ofiarował na cele dobroczynne 53,400 funtów szterlingów.

WYKOPALISKA W DOLINIE IZREEL. Podczas ostatnich robót ziemnych w „Emek Izreel" na terenach, należących do żydowskie go Funduszu Narodowego i do „American Sion Commonwalth", znaleziono szereg rozmaitych starożytnych zabytków historycznych, składających się z monet, naczyń, narzędzi, broni itp. Szczególnie z okresu istnienia państwa żydowskiego. Jerozolimskie towarzystwo archeologiczne zwróciło się przeto z gorącem wezwaniem do żydowskich mieszkańców w Emek Izreel, aby podczas swojej pracy zwracali baczną uwagę na napotykane zabytki strożytne, zawiadamiając w każdym wypadku niezwłocznie towarzystwo archeologiczne.

TANIE WIZY DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH Z PALESTYNY. Ukazało się oficjalne zawiadomienie, według którego wszyscy stali mieszkańcy Palestyny, nawet ci, którzy jeszcze nie posiadają obywatelstwa palestyńskiego, w razie wyjazdu zagranicę płacić będą w przyszłości tylko 10 piastrów za wizę powrotną przy powrocie do Palestyny.

I. M. P.

Babunia

(Dokończenie).

Jedna ze sióstr wraz z mężem i dziećmi przeniosła się na stałe do mieszkania babuni, by czuwać nad nią zbliska. Zbieraliśmy się tam tak samo, jak przedtem, ale to już nie było to samo. Czcza forma, jak uszkodzona na zewnątrz nieznacznie, wprost niewidocznie łupina owocu w którą zakradł się robak, dokonując wewnątrz zupełnego spustoszenia.

Dziś, właśnie dziś, kiedy zeszliśmy się znowu w komplecie, by spożyć tradycyjną kolację, kiedy babunia pobłogosławiła już wszystkich, roniąc obficie łzy nad jasnemi główkami najmłodszych prawnucząt jakby strwożona na myśl o nieznanej, dalekiej przyszłości, jaka je czeka, otwarły się nagle drzwi i wszedł — on. Rzucił się ku babuni, a ta z brzmiącym jak fanfara zwycięstwa okrzykiem: żyje, żyje! przytuliła go do siebie, jakby się dopiero wczoraj rozstali. Czemu się zjawił po tak długim okresie? Czy przygnała go tęsknota, której nie mógł już zwalczyć? Czy bawił przypadkowo w tym dniu w pobliżu i nie zdołał oprzeć się pokusie lub ciekawości? Czy wrócił na stałe? Te pytania przemknęły błyskawicą w moich myślach. Nagły wstrząs pozbawił mnie zupełnie zdolności panowania nad sobą. Nie byłem w stanie ruszyć z miejsca lub przemówić.

Po długich, ciągle przedłużanych, bezsłownych czułościach, przerywanych szlochem szczęścia, usłyszałem słowa, zwrócone do mnie „A teraz odstępuję ci go, tęsknisz pewnie do przywitania się z bratem"...

I wtedy, w tym jednym momencie cała moja przeszłość, wszystkie moje zasady, sentymenty, przekonania stanęły murem na straży mej godności. Nie mogłem się maskować dłużej i miast grać dalej komedję, odwróciłem się z nieukrywanem obrzydzeniem, nie mówiąc nic.

To wystarczyło. Prawda wdarła się między nas, jakby ją ktoś oślepiającemi zgłoskami wypisał na ścianie pokoju. Zrozumiała... „Więc nie umarł, lecz odszedł od nas uciekł — porzucił naszą wiarę i nasz naród" szeptała, załamując ręce. I z jękiem zwaliła się z nóg.

Nowa energja wstąpiła we mnie, choć strach paraliżował moje ruchy. 83 lat i taki cios" — krakały złe przeczucia. — „Nie przetrzyma i ja będę morder[illegible] trzeba było dalej kłamać!" — Rzuciliśmy się wszyscy na ratunek. Ktoś pobiegł pędem po lekarza. Nie zwracałem ua nic uwagi zajęty zemdloną. Ciągle miałem wrażenie, że to nikłe, słabiutkie życie, już, już się kończy.

Wtem jakby z oddali dochodzi mnie głos brata. Wzywa Boga na świadka, naszego Boga! I ślubuje, że zostanie z nami!

W tym okrzyku odnalazło się — serce żydowskie! Uwierzyłem w wewnętrzną prawdę tych ślubów. A równocześnie także we mnie zaszła wielka przemiana. Czułem, że wyzwalam się jakby z hypnotycz miana. Czułem, że wyrwałem się jakby z hypnotycznego życia, z którego sromotnie czmychnąłem, przywalając drogę powrotu i łączności ze światem głazem egoistycznej ekskluzywności cierpiętnika. Wracała mi dawna odwaga przekonań, bezwzględność w walce i wrażliwość na cele wybiegające daleko poza ścisłe osobiste interesy.

Wszystko to trwało chwilę, a dla mnie było wiecznością. Przywołany szybko lekarz z sąsiedztwa, po kilku bezowocnych wysiłkach przywrócił z trudem wreszcie chorą do życia. Jej szeroko otwarte, jakby zdziwione, oczy szukały przedewszystkiem mnie. A kiedy zauważyła, że uszczęśliwiony biorę brata w objęcia, uspokoiła się momentalnie. Tłumaczyłem jej też natychmiast, że jedynie zwykły żal kierował mojem postępowaniem. Miałem mu bowiem za złe, że tak długo nas zaniedbywał i nie odwiedzał. Czy mi uwierzyła? Nie wiem. Wiem tylko, że ja mu przebaczyłem i że ona, która w tej sekundzie stała się dla mnie personifikacją całej naszej przeszłości narodowej, uczyniła to tem chętniej i pewniej.

Zostawiłem ich potem razem. Niech się sobą do woli nacieszą. Sam pobiegłem szybko na miasto by zagubić się w tłumie, zespolić z nim i jeszcze raz odnaleźć. Dobrze się złożyło, że właśnie ciebie spotkałem. Przez ciebie, któremu winienem już dawno z osobistych przyczyn wytłumaczenie, spowiadam się całemu narodowi. Zrób z tem to, co uważasz za stosowne.

Zamilkł wyczerpany. I wtedy dopiero zauważyłem, że byliśmy sami na opustoszałej, jakby wymiecionej i pogrążonej w mroku ulicy. Najnędzniejsza z dzielnic miasta, wyzwolona z kieratu ciężkiej pracy i nieproduktywnej walki, prostowała swe połamane gnaty i w pełnej czaru ciszy, przerywanej chóralnymi śpiewami błagalnych modłów, gotowała się na przyjęcie Ducha Bożego który miał w niej zagościć w tę świętą noc Sądu, by zaszczepić w dusze ludzkie ziarna jedności, zgody i mądrego twórczego przebaczenia.

Tym razem ku wielkiemu zgorszeniu samozwańczych cenzorów pobożności, rejestrujących skrzętnie obecnych i nieobecnych, spóźniłem się znacznie do modlitwy.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Polska, a gospodarcza unifikacja państw bałtyckich

Służba informacyjna naszych placówek zagranicznych nie należy zdaje się do najlepszych. Że nasza służba informacyjno-gospodarcza często zawodzi, przyznaje nawet rząd. Ale, że rząd nie był należycie poinformowany o pertraktacjach litewsko-rosyjskich i że go zaskoczyła wiadomość o tajnej klauzuli układu rosyjsko-litewskiego, świadczy źle o naszej służbie informacyjnej.

Polska, zajęta staraniem się o uzyskanie półstałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, nie zwracała należytej uwagi na pewne posunięcia dyplomacji rosyjskiej w stosunku do państw bałtyckich. Dopiero układ sowiecko-litewski zaelektryzował Polskę, chociaż od dawna było wiadomem, że dyplomacja rosyjska pracuje nad zawarciem sojuszu z państwami bałtyckiemi i że sojusz ten będzie zwrócony przeciw Polsce. Rosja — tak donosi „Berliner Tageblatt" w telegramie z Moskwy — nigdy nie dopuści do sojuszu państw bałtyckich z Polską, bo to dałoby Polsce zbyt silne stanowisko nad Bałtykiem.

Układem sowiecko-litewskim zmusza Cziczerin Estonję i Łotwę do zawarcia z Rosją układu o nieagresji i równocześnie przyspiesza zawarcie innego układu, wprawdzie tylko natury gospodarczej, który jednak będzie miał wielkie znaczenie polityczne.

Jeszcze we wrześniu 1921 doszły Łotwa i Estonja do przekonania, że leży w interesie obu państw, by uzgodniono w obu państwach taryfę celną przy jednoczesnem uwzględnieniu ich interesów gospodarczych.

1 października 1922 r. podpisały oba państwa tymczasowy układ w sprawach gospodarczych i unji celnej, którego artykuł 7 brzmi: „Oba państwa zamianują mieszaną komisję, która w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia podpisania tymczasowej umowy, opracuje wspólną taryfę celną i wspólne ustawodawstwo celne dla obu państw. Po ratyfikacji wspólnej taryfy celnej ustaną ograniczenia przywozowe między obu państwami".

Do podpisania tej umowy nie doszło, gdyż pokazało się, że Łotwa, która nie chciała zrezygnować ze swej polityki protekcjonistycznej, czyli z rozbudowy własnego przemysłu, upatrywała w tej unji celnej szkodę dla swej polityki gospodarczej, zwłaszcza, że podczas wojny przemysł estoński nie ucierpiał, natomiast dużo fabryk łotewskich zostało uszkodzonych. Ponieważ Łotwa nie chciała dopuścić, by kosztem przemysłu własnego wzmocnił się i wzbogacił przemysł estoński, tekstylny i papierowy, zrezygnowano z układu celnego, tak dalece, że oba państwa nie obesłały wspólnej komisji celnej.

Dopiero pod naporem pewnych sfer gospodarczych zdecydowano się w dwa lata potem do powołania do życia komisji celnej. Decydujące czynniki w obu państwach wskazywały na wielką korzyść gospodarczą jednolitej polityki celnej obu państw, których przemysł się uzupełnia. Łotwa bowiem ma przemysł drzewny, Estonja tekstylny i papierowy. Gdyby nawet ucierpiały z powodu unji gospodarczej pewne gałęzie przemysłu, to wskazywano na to, że oszczędności uzyskane z powodu wspólnej administracji celnej przeważają ewentualną stratę gospodarczą.

Mimo to nie doszło do uzgodnienia między przedstawicielami obu państw. Ryga która przed wojną jeszcze pobiła Rewal, jako miasto handlowe, boi się, że po wprowadzeniu unji celnej straci na znaczeniu, jako miasto handlowe. Ponadto na wielkie trudności napotyka sprawa monopoli państwowych i sprawa rozrachunku z powodu niejednolitej waluty w obu państwach.

Mimo to nie ustają usiłowania, by przecież doszło do uzgodnienia między obu państwami a Łotwa — co specjalnie dla Polski nie jest korzystnem — zgodziła się z końcem roku ubiegłego na warunki Estonji. Łotwa bowiem stała z początku na stanowisku jednolitej unji celnej między obu państwami, podczas gdy Estonja zgadza się tylko na ujednostajnienie taryfy celnej między obu państwami.

W każdym razie byłoby ujednostajnienie taryfy celnej pierwszym krokiem do jednolitej polityki gospodarczej obu państw, które liczą się z tem, że i Litwa uzgodni z niemi swą politykę taryfową i celną. Litwa bowiem, jako kraj agrarny, skazana jest na rynek zbytu w obu tych państwach. Przed wojną uzupełniały się te trzy prowincje, dziś dąży się z rozmaitych stron do stworzenia ze wszystkich trzech państw bałtyckich jednolitego terenu gospodarczego. Czynniki gospodarcze tych trzech państw wierzą, że po uzgodnieniu polityki gospodarczej, której wyrazem będzie na razie jednolita polityka celna, uda im się o wiele łatwiej przyciągnąć zagraniczny kapitał dla rozbudowy swych warsztatów pracy. Jest bowiem dla nich pewnem, że gospodarstwo zbudowane na większej platformie pozyska sobie prędzej zaufanie zagranicy.

Dla Polski jest ta próba stworzenia z państw bałtyckich jedności gospodarczej nie korzystna, przedewszystkiem ze stanowiska politycznego. Zjednoczone gospodarczo państwa bałtyckie będą w dalszym ciągu za słabe, by stać o własnych siłach i stać się mogą ekspozyturą Niemiec. Ponadto wiadomo, że Rosja sowiecka dąży do pogodzenia się ze wszystkiemi państwami bałtyckiemi i ofiaruje każdemu z nich nienaruszalność granic, tak że wkrótce dojdzie do podpisania paktów gwarancyjnych między Rosją a Łotwą i Estonją.

Próba stworzenia z państw bałtyckich jednolitego terenu gospodarczego, jakoteż polityka gwarancyjna Cziczerina dążą do osłabienia Polski, jako państwa bałtyckiego. Jest to zdaje się, dalszy ciąg polityki wszczętej w Rapallo, wznowionej w Berlinie i kontynuowanej nie tylko w układzie rosyjsko litewskim, ale i na posiedzeniach mieszanej komisji łotewsko-estońskiej, pracującej nad unifikacją gospodarczą państw bałtyckich.

Dyplomacja polska powinna i próbie unji celnej państw bałtyckich poświęcić więcej czasu i uwagi, tak ze względów politycznych, jak i gospodarczych.

Dr. F. Rotenstreich.

———o§o———

Szczęście Skarbu do dolarówki

Fakt, że obie główne wygrane w ostatniem ciągnieniu dolarówki przypadły funduszowi emerytalnemu urzędników Banku Polskiego względnie P. K. O., wywołał w prasie wiele komentarzy a wśród publiczności wielkie — zdziwienie, zwłaszcza, że od początku istnienia tej pożyczki żadna osoba prywatna nie wygrała jeszcze głównej wygranej.

Chcąc się usprawiedliwić występuje obecnie — dość późno — Min. Skarbu z następującem wyjaśnieniem:

„W związku z notatkami, jakie się pojawiły w ostatnim czasie w niektórych pismach, ministerstwo skarbu zaznacza, że zarówno fundusz emerytalny Banku Polskiego jak i PKO. nabywają 5-procentową pożyczkę dolarową nie w celu gry i spekulacji lecz stale umieszczają w powyższych papierach części swoich funduszów. Ponadto ministerstwo skarbu komunikuje, że Bank Polski przy skupywaniu pożyczki dolarowej potrąca na rzecz skarbu nie 3 pro mille lecz 3 proc. do czego dochodzi jeszcze 5—6 pro mille na korzyść sprzedającego pożyczkę wskutek liczenia dolara przy skupywaniu według kursu kupna, zaś przy sprzedaży według kursu sprzedaży. Łącznie więc kupujący obligacje już na okres kilkudniowy traci na rzecz skarbu około 3.5 proc. od zaangażowanych pieniędzy podczas kiedy suma premji osiąganych przy każdorazowym ciągnieniu wynosi od 0.5 do 1.5 proc. od całości pożyczki. Jak wynika z powyższego, skarb państwa nie ponosi żadnych strat z powodu uprawiania gry przez poszczególne jednostki. Ilość sprzedanych obligacji do dnia pierwszego września wynosiła 718 tys. po ciągnieniu większość posiadaczy traktuje pożyczkę dolarową jako trwały i dogodny sposób lokaty".

Nie chcemy o tem wyjaśnieniu wydawać sądu, ale wątpimy, czy ono kogokolwiek przekona

Przed wybuchem strajku powszechnego w Łodzi

Związki przemysłowców nadesłały Ministrowi Pracy odmowną odpowiedź na propozycję arbitrażu. Wobec tego liczyć się należy z wybuchem strajku powszechnego w Łodzi jako z rzeczą nieuniknioną. Dziś we środę odbędzie się zebranie delegatów i poborców fabrycznych poszczególnych związków robotniczych, na którem delegaci powezmą ostateczne uchwały w sprawie dnia wybuchu strajku.

Pozatem odbędzie się w tych dniach również zebranie pracowników umysłowych zatrudnionych w przemyśle włókienniczym oraz majstrów fabrycznych, którzy zadecydują sprawę swego przystąpienia do akcji strajkowej.

Inspektor pracy m. Łodzi zaproponował wprawdzie związkom robotniczym, aby bezpośrednio zwróciły się do przemysłowców o nawiązanie pertraktacyj. Związki robotnicze propozycję tę odrzuciły.

———o§o———

Z RYNKU ZBOŻOWEGO W WARSZAWIE. W dniu 4 bm. na warszawskim rynku zbożowo-towarowym płacono przy bardzo ograniczonych obrotach: za żyto — 35—36 zł., pszenicę — 50 zł., owies 32—34 zł. i jęczmień — 30—33 zł., wszystko za kwintal franco Warszawa. Eksport odbywa się jedynie z miejscowości położonych blizko granicy i to w ograniczonych ilościach. Za żyto eksportowe uzyskuje się obecnie od 4 do 4.20 dolarów za kwintal franco stacja graniczna. Naogół tendencja jest spokojna lecz chwiejna. Sprzedawcy liczą się z ewentualną zwyżką ze względu na słaby urodzaj, a konsumenci liczą na zniżkę wobec utrzymującej się pogody. Tem się tłómaczą słabe obroty.

Z RYNKU JAJCZARSKIEGO. Na rynku jajczarskim zaznaczyła się tendencja zwyżkowa, która tłómaczy się tem, że przed Świętami żydowskiemi konsumpcja była zwiększona, zaś dowozy bardzo słabe wobec niskich cen na rynku warszawskim. Onegdaj sprzedawano jaja po 235 zł. za skrzynię (1440 szt.). Wobec mocniejszych notowań na rynku niemieckim i angielskim podniesiona została cena jaj eksportowych. Onegdaj płacono 28 dolarów za skrzynię franco granica, podczas gdy w ubiegłym tygodniu najwyższa cena wynosiła 26,5 dol.

ZALICZKI KWARTALNE NA POD. OBROTOWY. Min. Skarbu komunikuje w sprawie spłaty zaliczek kwartalnych na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1926, iż niedotrzymanie jednego z terminów spłaty zaliczki na III kwartał roku bieżącego, wyznaczonych na dzień 20 października i 20 listopada roku bieżącego, spowoduje, oprócz przymusowego ściągnięcia całkowitej kwoty zaległej zaliczki za ten kwartał, pozbawienie w przyszłości nieakuratnych płatników wszelkich ulg podatkowych.

Leży przeto w interesie płatników dotrzymanie wyżej wymienionych terminów co do uiszczenia podatku od obrotu.

KUPONY POŻYCZKI KONWERSYJNEJ. Z dn. 1-go października br. zapada termin płatności kuponów 8 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej, wypuszczonej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca 1924 r. Wartość poszczególnych odcinków (kuponów) wynosi:

kupon nom. wartości gr. 40 — będzie się opłacał 60 gr.;

kupon nom. wartości zł. 2 — będzie się opłacał 3 zł. 47 gr.

Należność za kupony będzie uiszczana w Banku Polskim, w Banku Gospodarstwa Krajowego i ich oddziałach, oraz we wszystkich kasach skarbowych.

URUCHOMIENIE ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH. Robotnicy Zakładów Żyrardowskich wracają masowo do pracy, tak, że do końca bieżącego tygodnia uruchomione zostaną wszystkie oddziały Zakładów. Robotnicy przystąpili do pracy na dotych czasowych warunkach płac zarobkowych i dopiero w miarę przeprowadzenia reorganizacji pracy płace będą powiększane.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcja nie odpowiada

Podziękowanie.

Na rzecz budującego się przytułku dla biednych Żydów w Rabce, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ następującym ofiarodawcom: WPp. Drowi Maksymiljanowi Willerowi za 5000 kg wapna. Tow. Akcyjnemu „Liban“ w Krakowie za zł 125, Henrykowi Frenklowi za 20 beczek cementu, Józefowi Leibowi, Bucheisterowi za 2000 cegieł, oraz Ignacemu Rosenfeldowi, Jakóbowi Fischlerowi i Bronisławowi Wetsteinowi za kompletne pokrycie dachu.

Komitet Budowy Przytułku dla biednych Żydów w Rabce
Prezes: **Freundlich.** Sekretarz: **Goldman.**

Rozmaitości ze świata

H. G. Wells o wybitnych politykach angielskich

W drugim tomie swej nowej powieści „William Clifford“ daje Wells dosadną charakterystykę całego szeregu wybitnych osobistości z politycznego życia Anglji. Wells opisuje np. Lloyda Georgea jako kwitnący chwast, który wspaniale w każdej sytuacji daje sobie radę. Lloyd George jest tak chytry jak sześć lisów, a jego rozum jest wprost bezczelnie zdrowy. W innem miejscu przedstawia Wells Lloyda Georgea jako kłamcę, przez którego Anglja kilkakrotnie „wpadła“. O Mac Donaldzie pisze Wells jako okolicznościowym próbnym surogacie męża stanu wygłaszającego w Genewie przez okno mowy do publiczności, która wymarła w Anglji już temu lat 25. O starym Balfourze czytamy, że jest nieszczęsną białą lilją, która rośnie tam gdzie się ją zasadziło. O lady Asquith czytamy: gdzie tylko istnieje jakieś kotłowisko, tam napewno znajdziecie lady Asquith. Najostrzej występuje Wells przeciwko powojennej średniej angielskiej burżuazji, która żadna sensacji żadnych w życiu nie uznaje już ideałów. Trzeba zaznaczyć, że Wells jest socjalistą i członkiem partji pracy.

Nieboszczyk na ławie oskarżonych

czyli rumuńska sprawiedliwość

W Rumunji przygotowuje się znowu w tych dniach przed wojskowym sądem w Bukareszcie olbrzymi proces komunistyczny. Rumunja należy do tych krajów, w których komunizm jako legalna partja istnieć nie może, a ta właśnie okoliczność daje władzom mnóstwo możliwości, nie już do nadużyć, ale do formalnego pastwienia się i znęcania nad swymi politycznymi przeciwnikami. Miarę tych okrucieństw daje sprawozdanie rumuńskiego oddziału Ligi Obrony praw człowieka i obywatela, której sekretarzem jest były konserwatywny minister Costa - Foru. Trzeba doprawdy mieć bardzo mocne nerwy, by to sprawozdenie do końca przeczytać.

Ale cynizm władz i rumuńskich stróżów bezpieczeństwa przekracza granice zwykłej bezczelności. Oto między oskarżonymi wymieniają także Pawła Tkaczenkę, tego samego Tkaczenkę, którego przed kilku tygodniami zastrzelono podczas ucieczki. Według sprawozdania Costa- Foru miano nad Pawłem Tkaczenką dopuścić się całego szeregu okrucieństw, z których wyłamanie kosteczek w każdym członku ciała jest niewinną tylko zabawką. Gdy nieszczęsna ofiara umarła wśród tych tortur, rumuńskie bestje porządku rozpuściły pogłoskę że zastrzelono go podczas ucieczki. Wieści o torturach przedostały się jednakowoż z więzienia i nabrały takiego rozgłosu, że władze rumuńskie uznały za stosowne skonstruować teraz sztuczne alibi i udając niewiniątko, umieszczają umarłego na liście oskarżonych i rozpisują za nim listy gończe.

Cynizm wywołujący doprawdy tylko obrzydzenie!

Moralność holenderska a murzyńskie rewje

Rewja murzyńska jest obecnie wszecheuropejską sensacją. Między in. dotarła taka rewja murzyńska i do Holandji. Spokojni Holendrzy uczuli się mocno zaniepokojeni, gdy w Hadze prawie nagie murzynki, bez kostjumów kąpielowych, tańczyły charlestona. Ojcowie rodzin wnieśli petycję zaopatrzoną w tysiące podpisów do haskiego magistratu z protestem przeciwko tym bezeceństwom. Magistrat wyłonił komisję, która skonstatowała że tancerki murzyńskie noszą za krótkie fartuszki. Przedłużono im więc fartuszki o dwa centymetry, ale nie wiele się to przydało, gdyż murzynki z takim temperamentem tańczyły, że zupełnie prawie zapomniały o swoich fartuszkach...

KAPRYSY POGODY W AMERYCE. Po fali upałów nastała w Ameryce północnej fala mrozów i śniegów. Straty w stadach bydła zaskoczonych zimnem i śniegiem na pastwiskach oraz w zbożach i plantacjach, są ogromne. W Kanadzie spadły śniegi na sześć stóp. W niektórych stanach śnieżyce poprzerywały komunikacje kolejowe.

CZY RABINDRANATH TAGORE POJEDZIE DO ROSJI? Bawiący chwilowo w Berlinie znany poeta indyjski, Rabindranath Tagore otrzymał od rządu sowieckiego zaproszenie na przyjazd do Rosji. W najbliższych dniach Rabindranath Tagore zakomunikować ma rządowi rosyjskiemu swą odpowiedź w tej sprawie.

SENSACYJNE ODKRYCIE UCZONEGO. Z Moskwy donosi (A. W.): Profesor chemikobakterjologicznego instytutu Kłopikow, jak donosi prasa moskiewska, odkrył serum, którego wstrzykiwanie zapobiega ciąży u kobiet. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że zastrzyki nie powodują żadnych następstw szkodliwych, a wykorzystują jedynie pewne niewłaściwości fizjologiczne. Wiadomość ta wzbudziła w świecie naukowym sensację i spowodowała wyznaczenie komisji rzeczoznawców, która przeprowadziła odpowiednie badania.

ANGIELSKA LADY JAKO SZOFERKA. 84 lat licząca lady Cherry bierze czynny udział w kursie dla szoferów. Po ukończeniu kursów, ma zamiar praktycznie zrealizować nabyte swe wiadomości. Szczęśliwa staruszka!

FILM W USŁUGACH POLITYKI. Partja konserwatywna w Anglji nabyła od amerykańskiego towarzystwa filmowego „Forest“ kilka filmów mówionych oraz wyłączne prawo użytkowania tych filmów dla swoich politycznych celów. Partja nie żałowała wcale funduszów, by zademonstrować ministrów i sekretarzy stanu przy pracy oraz równocześnie pozwolić im wygłosić polityczne przemówienia.

Z teatru im. J. Słowackiego

„LEGENDA O ŚW. FRANCISZKU“ w trzech aktach Bogdana Katerwy.

We wstępnem studjum do głębokiego „Religijnego odrodzenia“ zamyka subtelny niemiecki filozof Maks Scheler swe myśli na temat skruchy i odrodzenia. Dusza ludzka nie jest mechanizmem, ale też nie jest sumą uwarstwowień, nakładanych na rdzeń duszy w miarę czasu. Jest całością w każdej chwili i każdem miejscu. Skruchę poprzedza, ze skruchą się łączy i stale jej towarzyszy wrodzone poczucie winy, które rozbija twardy pancerz dumy. Pokora i świętość — oto dzieci skruchy.

Chciałbym na marginesie tej arcykatolickiej rozprawy, rzucającej nowe światło na strukturę duszy ludzkiej, snuć przędzę swych refleksyj, ale czas i miejsce nie ku temu. Zamykam więc psychologiczne rozważania na temat świętości w życiu, bo wiem, że przy pierwszej sposobności do tego tematu wrócę, z nim się rozprawię, gdyż tkwi we mnie i w nas potrzeba uświadomienia sobie problemu świętego człowieka.

Myślałem, że nowa sztuka autora „Przechodnia“ odsłoni nam perspektywy na te głębie i dale ideowe ale dostaliśmy tylko legendę o św. Franciszku. Nie chciałbym być źle zrozumianym, nie żądam bowiem od poety wycieniowanej sztuki abstrakcyjnego myślenia, ale — dusza ludzka jest całością. Zerwijmy już wreszcie z tym przesądem, że poezja może i powinna być bezmyślną. Najgłębsza poezja dosięga najwyższych szczytów myśli, rozumie się jeśli jest szczerą poezją.

„Legenda“ Katerwy nie sili się nawet o pogłębienie problemu świętego. Jak każda legenda operuje tylko jedną koncepcją, a mianowicie cudem. Nagle i cudownie nawraca się Francesco, nagle nawraca się jego przyjaciel, późniejszy „pierworodny syn“ w duchu Bernardo, nagle i cudownie nawraca się Chiara, a chociaż dawno jego kochanka Gina stawia opór i walczy ze siłą świętego — jedyny moment prawdziwie dramatyczny, niestety przez autora zepchnięty na plan dalszy — w końcu i ona ulega i nad nią (a nie w niej), dzieje się cud, gdyż święty ojciec Franciszek wypędza z niej djabła samą swą obecnością.

Il „poverello“, owa najbardziej skomplikowana postać młodości katolicyzmu, łącząca z przedziwną harmonją najróżnorodniejsze w sobie sprzeczności błogosławiący kwiatom i śmierci, prawdziwie pokorny i pewny siebie, miłość radosną głoszący pieśnią, a jednocześnie się umartwiający, ten święty człowiek, który nie stał się jak Peter Waldus lub Arnold z Brescji rewolucjonistą na inne doprawdy zasłużył sobie ujęcie. Niestety otrzymaliśmy tylko legendę, a właściwie girlandę legend. Wzruszające są te legendy same przez się, dzięki tylko specyficznemu kolorytowi ale bez przyczynienia się poety. Autor ułatwił i uprościł sobie zadanie i dlatego obdarzył nas dziełem nie głębokiej poezji, nie głębi myślowej, tylko reminiscencjami literata na temat ludowych prymitywów. Krótko i węzłowato: odstąpcie jak najprędzej to dzieło Popularnemu Teatrowi przy ul. Rajskiej.

A przecież są w tem dziele przebłyski poezji, są sceny, w których autor niejako sobie uświadamia wielkość zadania i potrzebę przebudowy naszego życia w obecnym zwłaszcza momencie, ale i te momenty inscenizacja zatraciła, niczego z nich niewydobywając. Powierzono przedewszystkiem rolę młodemu aktorowi, nad którym doprawdy nie wolno się pastwić. Cóż bowiem winien p. Wybrański że rolę tę, stworzoną na miarę Brydzińskiego, jemu właśnie powierzono? Dojdzie do tego, że każdą rolę będzie u nas musiał grać p. dyrektor Nowakowski, jeśli teatr nasz stać ma na pewnym poziomie.

Że aktor i z tego papierowego dramatu, względnie legendy potrafi wydobyć ekspresję, okazali nam p. Werniczówna i p. Sosnowski. Ze swego krótkiego epizodu uczyniła p. Werniczówna prawdziwe arcydziełko, a p. Sosnowski z roli Egidja maximum artystycznego wydobył wrażenia.

Rolę Giny, z której wypędzają „dybuka“ rozpusty zagrała z temperamentem rozmachem i brawurą p. Hałacińska, radziłbym jednakowoż p. Nawakowskiemu, by uczynił eksperyment i powierzył tę rolę p. Werniczównie jako drugiej odtwórczyni. Z reszty zespołu wymienić jeszcze musimy pp. Burnatowicza, Niewiarowicza, Szymborskiego, panie Kossocką i Zalewską. Głębokie zaś współczucie wyrażam p. Leliwie, naszemu kochanemu grubaskowi, któremu losy nierozważne okrutnego kazały zagrać zbója. Skończą się być może kiedyś zbójeckie czasy, a ujrzymy p. Leliwę w innej, lepszej roli.

Udaną była inscenizacja niektórych momentów, jak np. przy Porcjunkuli pod Asyżem, gdzie scenę podzielono na trzy części, ale z powodu braku tempa i nienależytego przeprowadzenia — nie zastosowano tu systemu kotar! — Komiczne tylko osiągnięto rezultaty.

Dekoracje proste, pojedyńcze, ale zanadto monotonne.

M. K.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Z zagadnień nowoczesnej bakterjologji

Dzisiejsza medycyna doświadczalna jest ściśle i nierozerwalnie związana z bakterjologją. Bakterjologja jest tym fundamentem, na którym opiera się nietylko lekarz praktyk nietylko klinicysta, lecz także i lekarz który szuka w badaniach laboratoryjnych odpowiedzi na cały szereg zawiłych i skomplikowanych zagadnień.

Bakterjologja zajmuje zupełnie odrębne, zupełnie samodzielne miejsce w szeregu nauk przyrodniczych i stanowi bardzo ważne ogniwo w łańcuchu wiedzy ludzkiej.

Początek tej nauki ścisłej, datuje się od połowy 19 stulecia kiedy genjusz Pasteur'a, torując sobie coraz to nowe drogi, unaocznił światu lekarskiemu rolę tej nauki i jej doniosłe znaczenie praktyczne.

Wszyscy wiemy, że choroby zakaźne wywołane zostają przez drobnoustroje. Niektóre z nich jak np. bakterje tężca, lub bakterje zgorzeli złośliwej wydzielają jady, tzw. (exo) toksyny; inne znowu już samą swoją obecnością (wytwarzając endo-toksyny, zawarte w ciele bakteryjnem i wydobywające się z nich po rozpadzie bakterji), działają szkodliwie na ustrój ludzki. Wszystkie drobnoustroje chorobotwórcze wywołują cały szereg mniej lub więcej groźnych objawów, w zwalczaniu których największą rolę odgrywa sam organizm. Wielki biolog, Rosjanin, I. Miecznikow dla objaśnienia tej walki organizmu z infekcją stworzył hipotezę biologiczną, znaną pod nazwą „hipotezy fagocytarnej“.

Krew, jak wiadomo, składa się z osocza i części morfotycznych: ciałek czerwonych (erytrocytów), ciałek białych (leukocytów) i płytek Bizozzera. Otóż według Miecznikowa, cały ciężar walki organizmu z zakażeniem przypada na ciałka białe, na leukocyty. W razie infekcji ilość ciałek białych zwiększa się wielokrotnie, ciałka te atakują drobnoustroje i pożerają je, czyli fagocytują; stąd nazwa hipotezy. Nie będziemy przytaczać tu wszystkich danych pro i contra tej teorji, a przejdziemy do drugiej bardzo dowcipnej teorji Ehrlicha tak zwanej „teorji łańcuchów biernych“ (Seitenkettentheorie). Według Ehrlicha każda komórka ustroju ludzkiego, ma jakby wypustki boczne, co należy jednak rozumieć obrazowo tylko które posiadają hemotaktyczne własności przyciągania bakteryj. Każda taka wypustka ma własności elektywne, tj. dla każdego gatunku bakteryj istnieje specjalna jej tylko odpowiadająca wypustka. Bakterja, łącząc się z wypustką, tym samym łączy się z komórką i wywołuje schorzenie. Lecz organizm się broni. Po połączeniu się bakterji z wypustką komórkową, komórki, jakgdyby przeczuwając niebezpieczeństwo odrzucają od siebie wypustki z unieruchomioną już bakterją. Następuje regeneracja tj. odnowa wypustek komórkowych. W myśl prawa Weigerta następuje hyperprodukcja tych, wypustek, które, nie mając miejsca na komórce, wolno krążą we krwi i te wolnokrążące we krwi wypustki w razie wtargnięcia infekcji do ustroju, łączą się z antigenem i nie dopuszczają go do połączenia się z komórką. Jednakowoż nie zawsze tak się dzieje. Często, niestety bardzo często, organizm nie może dać sobie rady z infekcją i następuje schorzenie. I jak to zazwyczaj bywa objawy początkowo są niewyraźne i lekarz, siedząc koło łóżka pacjenta, nie zawsze na zasadzie objawów klinicznych może postawić rozpoznanie. Wtedy to zgłasza się do bakterjologa o pomoc, a pomoc ta jest bardzo wydatną. Bakterjologiczna reakcja Widala, reakcja Weil-Feliwa reakcją Wassermana-Bordet'a i cały szereg innych reakcyj ułatwia djagnozę.

Mając już rozpoznanie, zabiera się lekarz do leczenia. Otóż w czasach najnowszych coraz bardziej zyskują sobie w medycynie prawa obywatelstwa szczepionki i surowice. Wprowadzenie szczepionek i surowic do terapji jest wyłączną zasługą bakterjologów i nie jest wykluczonem, że ziści się marzenie ludzkości — choroby zakaźne będą zupełnie opanowane i znane tylko z literatury lekarskiej.

Dr. Zygmunt Kon.

Odpowiedzi redakcji

RATUJ MNIE: Radzibyśmy Panu jaknajchętniej ulżyć, ale z powikłanego Pańskiego w najwyższem, widocznie zdenerwowaniu pisanego listu nie możemy dociec, o co Panu idzie. Czy o umożliwienie wyjazdu zagranicę? Jeżeli tak, to nie leży to, niestety, w naszej mocy. Prosimy w każdym razie o dokładniejsze sformułowanie swoich życzeń. SNIEŻKA: 1) i 2) Wymaga zbadania. 3) Wodny roztwór formaliny (na receptę lekarza) 4) Nie jest wskazane ani w jednym ani w drugim celu. 5) Najlepiej „Gold cream“. 6) Spowodowane zapewne jakąś nieprawidłowością w funkcjonowaniu żołądka, na dystans tego jednak, bez zbadania powiedzieć nie można. 7) Najlepiej, bo bez blizny. usunie ją Pani lekarz-kosmetyk elektrolizą. Wszystkie inne środki chemiczne jak np. kwas trójchloro- octowy, mleczny, lub karbolowy, pozostawia ją blizny. BAT- ZION: Jest to w każdym razie nienormalne i może być objawem choroby jakiegoś organu leżącego z prawej strony jamy brzusznej, przedewszystkiem wątroby i woreczka żółciowego. Dokładną odpowiedź można dać oczywiście tylko po oglądnięciu i zbadaniu danej okolicy ciała. STROSKANY F. G. H.: Skoro badanie mikroskopowe dało wynik negatywny, to niema się Pan czego obawiać. Rana, o której Pan pisze, powstała na skutek zadrażnienia skóry owym spirytusem, który Pan wcierał, a którego Pańska skóra widocznie nie znosi. O. B. M.: 1) Trzeba trzymać się pewnej djety, a więc zredukować ilość potraw mącznych i słodkich do minimum, jeść niewiele tłuszczów, nie pić zupełnie w czasie obiadów. 2) Najlepsze usługi odda tu Panu umiejętnie przeprowadzony masaż. Co do wspomnianych przez Pana środków — nie możemy Panu nic o nich powiedzieć, bo trudno znać wszystkie, w handlu się znajdujące instrumenta. ŁADNA BLONDYNKA: 1) Patrz „Śnieżka“ p. 3. 2) Wcierać w skórę głowy codziennie spirytus salicylowy. 3) Jeżeli włosy nie są zbyt tłuste, wystarczy myć je raz na 3—4 tygodni. 4) Dobry. KAWALER: Uważamy, że powinien Pan brać wstrzykiwania arszenikowe i naświetlania lampą kwarcową. NIEBIESKOOKA: 1) Najlepiej pędzlować paznokcie roztworem chininy, który jest gorzki tak, że odrazu traci się ochotę do obgryzania paznokci. 2) Jeżeli rzeczywiście następstwo odmrożenia to kąpiele w gorącej wodzie i przykładanie maści z ichtyolem i kamforą powinno Pani dobrze zrobić. 3) Niech Pani lekarz zaordynuje „eumenol“. 4) Zażywać co wieczór 2—3 pigułek Kleeweina. MADAME DUBARRY: Kilka razy dziennie zapudrować ręce pudrem z 10 proc. tannoformem. NOGI Z KRZESZOWIC: Patrz „Niebieskooka“ p. 2. FIFI: 1) Trzeba masować piersi i uprawiać szwedzką gimnastykę. 2) Patrz „Ładna Blondynka“ p. 2. DAGIENKA: 1) Zmywać twarz 2—3 razy dziennie tzw. białą benzyną apteczną i zaraz potem pudrować (Miraculum, Houbigant. lub Kaloderma). Krem dla tłustej cery jest niepotrzebny, a nawet szkodliwy. 2) Myć je co tydzień, a w razie potrzeby i częściej w wodzie z domieszką szczypty sody. Codziennie wcierać spirytus salicylowy. PUER: 1) Tak jest szkodliwy. Najlepiej uprawiać dużo sportów; forsowny wysiłek fizyczny stanowi dostateczną przeciwwagę. Poza tem siła woli. 2) Nie; to przesąd. Są to dwie różne sprawy, niemające z sobą nic wspólnego. 3) Nie możemy Panu na łamach publicznego pisma udzielić wyczerpującej odpowiedzi w tym względzie, ale istnieje szereg popularnych wydawnictw, omawiających tę kwestję. LIUBA P. R.: Co do łupieżu — patrz „Ładna Blondynka“ p. 2. Dla usunięcia drugiej dolegliwości czesać włosy grzebieniem, umaczanym w gorącym occie. WDZIĘCZNA JANINKA: 1) Należałoby może prześwietlić stopę promieniami Roentgena, o ile dolegliwości są rzeczywiście tak znaczne. 2) Utlenienie perhydrolem niewiele tu pomoże. Elektroliza, umiejętnie wykonana, nie pozostawia najmniejszych śladów; nie jest zbyt kosztowna. 3) Proszę używać do kąpieli „Mollany“ (Miraculum). 4) Houbigant. SKROMNA: 1) Może być że przyczyną wypadania jest jakiś grzybek, co, oczywiście, bez badania stwierdzić się nie da. W każdym razie woda kolońska szkodzić Pani nie mogła. Uważamy, że nie powinna się Pani wstydzić ani krępować, tylko zasięgnąć rady specjalisty. 2) Prawdopodobnie, o ile można wnioskować z opisu, następstwa kataru pęcherza. 3) Lekarz powinien Pani zaordynować salol. 4) Zmywać codziennie brodawki wodą i mydłem, a potem smarować lanoliną. SJONISTA Z 1916 R.: 1) Na wewnątrz powinien Pan zażywać preparaty salicylowe. Oprócz tego łaźnia parowa i masaż; dobrze też zrobiłyby Panu kąpiele siarczane. 2) Jeżeli te pozostałe dolegliwości są znaczne i dają się Panu we znaki, to kilka 3—4 głębokich wstrzyknięć przyniosłoby ulgę; w przeciwnym razie szkoda zabiegów. 3) i 4) Radzimy Panu leczenie, bo zwlekanie z leczeniem pogarsza szanse wyzdrowienia. CZYTELNICZKA D. M.: Wobec słuszności naszych przypuszczeń możemy Panią tylko skierować do neurologa; nie są to objawy, któreby leczyć można lekarstwami. Co do anemji — sądzimy że wskazane by były wstrzykiwania arszenikowe. PSYCHE: 1) Kąpiele nóg w słonej wodzie i masaż. 2) Masaż i odpowiednie ćwiczenia gimnastyczne mięśni szyi. 3) Wcierać spirytus kamforowy. 4) W granicach, podanych przez Panią, a więc jeśli nie częściej, nieszkodliwe. Naogół jednak nie powinno się odbiegać od normy. NIEZAPOMINAJKA: 1) Trudno na to odpowiedzieć bez zbadania, bo może też to być zwyczajny ból mięśniowy. Trzeba serce opukać i osłuchać. 2) Patrz „Niebieskooka“ p. 1. 3) Prawdopodobnie spowodowane zaburzeniami w funkcjonowaniu jajników. Powinien Pani lekarz zaordynować zażywanie thelyganu. 4) Smarować wargi kremem lanolinowym. LILJA. 1) Przy nadmiernej tłustości włosów można je myć nawet i dwa razy w tygodniu. Oprócz tego codziennie wcierać w skórę głowy spirytus salicylowy. Przydałyby się — jeśli włosy rzeczywiście nadmiernie wypadają — naświetlenia lampą kwarcową. 2) Zmywać wodnym lub spirytusowym roztworem formaliny (na receptę lekarza). 3) Krem „Taky“. 4) Jeśli regulacja przeprowadzana była umiejętnie, nie za szybko, to wszelkie obawy są zbyteczne. 5) Cera Pani będzie tłusta zawsze bo radykalny środek przeciw temu nie istnieje. Polecone Pani przez nas zabiegi usuwają tłustość cery zaledwie na kilka godzin, a potem muszą być ponawiane.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku).

Wiadomości z kraju

Prace mennicy państwowej

Mennica Państwowa zajęta jest obecnie biciem monet złotych 10-cio i 20-to złotowych. Dotąd wybito ich z górą 150.000 sztuk. Monety te na podstawie specjalnego dekretu Min. skarbu będą wymieniane na monety złote innych państw lub złote przedmioty.

Pozatem mennica tłoczy bilon bronzowy jedno i dwugroszowy, którego brak w kraju stale daje się odczuć.

Oprócz swych zadań bezpośrednich mennica wypuszcza serjami artystyczne plakiety i medaljony wedle projektów wybitnych rzeźbiarzy polskich. Wypuszczono dotąd plakiety i medaljony: Marszałka J. Piłsudskiego, byłych prezydentów Rzpltej G. Narutowicza i St. Wojciechowskiego, oraz I. Mościckiego, pisarzy Żeromskiego i Reymonta.

Próbny alarm wojenny we Wilnie

Z Wilna donoszą:

Onegdaj wszystkie mosty za miastem zostały zajęte przez straże wojskowe. Również wszystkie instytucje zostały obstawione przez patrole policyjne i wojskowe. Społeczeństwo wileńskie zostało zatrwożone powyższemi zarządzeniami — albowiem roznio sła się pogłoska, że wojska litewskie przekroczyły granicę. Później okazało się jednak, że był to tylko alarm próbny.

Tego rodzaju alarmy, szczególnie w pobliżu granicy wschodniej dają powód do pogłosek rozsiewanych w prasie zagranicznej o przygotowaniach wojennych Polski.

Urzędnik, który nie urzęduje, a jest przepracowany...

Całe Wilno interesuje się obecnie aferą, w którą zamieszany jest również kierownik jednego z departamentów Ministerstwa Skarbu, p. Koszko. W roku 1924 został na skutek polecenia p. Koszki przyjęty do Izby skarbowej w Wilnie i zaliczony do 7 kategorji jako urzędnik niejaki Tomaszewicz.

Jak się później okazało, Tomaszewicz do urzędu nawet nie zaglądał. Natomiast gażę zamiast niego otrzymywała jego córka, która pracowała w tymże urzędzie.

Afera ciągnęła się przez półtora roku. W styczniu 1926 r. p. Tomaszewicz otrzymał od p. Koszki zawiadomienie, że z powodu przepracowania jest niezdolny do pracy i należy mu się wypłacenie całej emerytury. Emeryturę otrzymuje po dziś dzień. Sprawą zainteresowała się policja i prokuratura.

—— ogo——

SZALOM ASZ powrócił do Paryża po krótkim pobycie w Polsce, dokąd przybył na święta a także i w tym celu, aby, jak się na bankiecie w Warszawie wyraził, zaczerpnąć swojskiego powietrza przed przystąpieniem do napisania nowej powieści.

PRZECIW ZAKAZOWI WYGŁASZANIA ODCZYTÓW W JĘZYKU ŻYDOWSKIM. Koło Żydowskie wniosło niedawno interpelację w sprawie starosty makowskiego, który zabrania wygłaszać odczyty w języku żydowskim. Obecnie nadeszła odpowiedź na tę interpelację, podpisana jeszcze przez byłego ministra Młodzianowskiego. Minister podaje iż istotnie starosta makowski popełnił nadużycie, za co wyrażono mu naganę. Minister zauważył, że gdyby petenci zwrócili się do województwa, otrzymaliby niewątpliwie pozwolenie na odczyty w języku żydowskim.

HECA ANTYSEMICKA „ROZWOJU“. „Rozwój“ szerzy obecnie na Pomorzu agitację antysemicką w związku z bajką o mordzie rytualnym w Dobrzyniu. Organizacja ta rozdaje odezwy, w których wzywa do bojkotu Żydów. Przed dniem targowym wypisano w Lidzbarku na szyldach wszystkich sklepów żydowskich czerwoną farbą słowo „Żyd“. Ludność żydowska żyje pod grozą wybuchu ekscesów. Policja nie interwenjuje.

JAK ZA CZASÓW CHJENO-PIASTA. Koło Żydowskie interwenjowało ostatnio u ministra spraw wewnętrznych w sprawie systemu bicia aresztantów stosowanego na policji. Niedaleko Hrubieszowa aresztowano niejakiego Lernera, ponieważ nie posiadał dowodu osobistego. Aresztowanego rzucił policjant na ziemię i pobił w okrutny sposób. Jeden z policjantów uderzył Lernera butelką od piwa po głowie, a gdy ten zaczął krzyczeć, wsunięto mu szmatę z piołem do ust i tak długo bito, aż zemdlał.

POZAZDROŚCILI SŁAWY BACHRACHOWI, KURNATOWSKIEMU ET CONS. Władze zarządziły zawieszenie w czynnościach kierownika ekspozytury śledczej w Radomiu, aspiranta Kardasiewicza, oraz 3 wywiadowców policji śledczej. Zawieszenie to nastąpiło w związku z podejrzeniem, iż panowie ci utrzymywali stosunki ze złodziejami i rzezimieszkami, dzieląc się z nimi skradzionym łupem. W Radomiu zdarzyły się kilkakrotnie akty zwracania skradzionych rzeczy, bez wskazania winowajców. To zwróciło uwagę władz, które następnie zawiesiły podejrzanych o współdziałanie z przestępcami funkcjonarjuszów i wszczęły w tej sprawie dochodzenie.

AJENT POLICJI CZY KOMUNISTA? Sąd Okręgowy w Warszawie przystąpił do rozpatrywania sprawy b. aspiranta policji politycznej Bolesława Pawłowskiego, oskarżonego o wydanie partji komunistycznej listy ajentów pol. pol. będących zarazem członkami partji.

ZIELIŃSKIEGO WCIĄŻ JESZCZE SZUKAJĄ. Kilka a nawet kilkanaście razy na dzień alarmują policję warszawską nieznani jacyś informtorzy, donosząc, że przed chwilą widzieli Zielińskiego. Podają o nim przy tem najsprzeczniejsze wiadomości. W rzeczywistości nic o Zielińskim nie wiadomo. Mimo ciągnych obław policji nie udało się dotąd Zielińskiego schwytać. A rzekome informacje o miejscu pobytu Zielińskiego są żartami nieznanych przyjaciół i protektorów bandyty.

ZA SZPIEGOSTWO. W sądzie okręgowym w Brodnicy odbyła się ostatnia rozprawa sądowa o szpiegostwo na rzecz państwa ościennego, w której oskarżony Władysław Cywiński skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia, Bronisław Cywiński na 5 lat, Kurt Bohimann na 4 lata ciężkiego więzienia.

SENSACYJNA KRADZIEŻ. Do sklepu jubilerskiego A. Kantora w Łodzi przybył pewien elegancko ubrany pan i wyraził chęć kupienia złotego zegarka. Pan ten zegarka nie zakupił, lecz po jego wyjściu stwierdził właściciel sklepu brak pary kolczyków z perłami wartości kilkunastu tysięcy złotych. Kantor wybiegł ze sklepu, a kiedy spostrzegł swego klienta, podbiegł do niego i silnem uderzeniem w twarz powalił go na ziemię. Złodziej rzucił się do ucieczki. W drodze jednakowoż wstrzymał go policjant przy pomocy przechodniów. Schwytanemu odebrano łup.

KREMATORJUM W POZNANIU. Pewne konsorcjum handlowe zwróciło się do poznańskiej Rady miejskiej z wnioskiem o pozwolenie na budowę krematorjum dla palenia zmarłych. Podobno Rada miejska zgadza się na wydanie takiego pozwolenia.

WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

W sprawie polityki prez. Weizmanna

Organ palestyńskich sjonistów rewizjonistów „Hacafon“ (Hajfa) podaje w jednym z ostatnich numerów, że doradca finansowy, wysłany przez Egzekutywę sjonistyczną do Palestyny, p. Kasteljański, odbył z rewizjonistami naradę i złożył przytem następujące oświadczenie: „Prez. Weizmann rozumie, że polityka sjonistyczna nie może być prowadzona na wedle dawnego systemu. Chętnie zmienił by ów system gdyby nie to, że związany jest opinją partyi na kongresie, których wolę musi spełnić. Jako dowód, że Weizman usiłuje zmienić oficjalny system polityki, może posłużyć mianowanie p. Kasteliańskiego gospodarczym doradcą, jakkolwiek jest on zupełnie niezależny od partyj i kierunku kongresu. Jestem przekonany, powiedział p. Kasteliański, że Weizmann, pominąwszy pewne szczegóły, zgadza się z żądaniami rewizjonistów i z ich krytyką w dziedzinie gospodarczej lecz nie ma mocy zdziałania czegoś przeciwko kongresowi“.

To oświadczenie Kasteljańskiego wywołało znaczne poruszenie w prasie palestyńskiej, która wskazuje na to, że Kasteliański przybył do Palestyny, celem reorganizacji instytucyj gospodarczych, a nie dla prowadzenia polity ki w tym lub owym kierunku.

Rozszerzenie działu nauczania na Uniw. Hebr.

Jak już donosiliśmy, uchwalono na posiedzeniu Kuratorjum U. H., odbytem w Londy nie kreować nowe katedry Bihlji, historji i filozofji żydowskiej. Natomiast utworzenie specjalnego Wydziału dla filologji hebrajskiej na razie odłożono. Zatwierdzono na nowo stanowiska obsadzone w zeszłym roku i uchwalono obsadzić szereg nowych stanowisk, m. in. mianować lektora dla socjologji żydowskiej i archeologa przy Instytucie Judaistycznym. Mianowano też specjalny komitet złożony z Nadrabina Dra Herza, Dr. Cyrusa Adlera, Dra Buechlera, Nadrabina Chajesa, Prof. Elbogena, Prof. J. Horowitza, Nadrabina Dra Levie go, oraz Dra Magnesa dla zbadania wzajemnego ustosunkowania pracy badawczej i nauczania w instytucie oraz możności rozszerzenia działu nauczania na podstawie wniosków, przedstawionych przez Radę Profesorów.

Współpraca Żydów i Arabów w Hajfie

W Hajfie odbyło się ostatnio pierwsze posiedzenie komisji gospodarczej, zwołanej przez rząd palestyński. W komisji wzięli udział po raz pierwszy Żydzi i Arabowie. W związku z tym faktem zauważa, „Doar Hajom“, że ma on dlatego znaczenie, ponieważ Arabowie zmienili w ten sposób swoje zasadnicze stanowisko i zaniechali długotrwałego oporu przeciw współpracy z Żydami. Obok znaczenia politycznego ma ten fakt także doniosłe znaczenie gospodarcze.

Konsolidacja grup chrześcijańskich w Palestynie

Pisma arabsko-katolickie w Palestynie donoszą o naradach, odbywających się od dłuższego czasu między przedstawicielami poszczególnych grup chrześcijańskich w Jerozolimie. „Marat esz Szerk“ podaje szczegóły o tajnej konferencji, w której wzięli udział dostojnicy gmin chrześcijańskich. Przedmiotem narad owej konferencji była kwestja bliższego współżycia i zjednoczenia różnych grup chrześcijańskich na terenie palestyńskim. Próba ta jest o tyle charakterystyczna, że, jak wiadomo, toczyły grupy chrześcijańskie w Palestynie od najdawniejszych czasów zaciekłą walkę pomiędzy sobą o miejsca święte. Walka ta doprowadzała niejednokrotnie do skandalów, a nawet zabójstw. Obecnie ma być ona zawieszona, a gminy chrześcijańskie mają wspólnie popierać wzrost wpływów chrześcijańskich na terenie palestyńskim.

Organy Arabów chrześcijańskich cytują przytem skwapliwie głosy krytyki faszystowskiej prasy włoskiej w stosunku do Ligi narodów. Szczególnie silną jest ta krytyka w związku z konfliktem jaki powstał między Komisją Mandatową Ligi narodów a państwami dzierżącemi mandaty. Wedle pism włoskich przeszkadza Anglja na terenie Ligi Narodów wpływom arabskim i oddziaływuje szkodliwie dla interesów arabskich i katolickich w Palestynie. Wielka Brytanja poświęca interesy katolickie dla dobra żydowskiej siedziby narodowej (!) Pisma angielskie podając do wiadomości szczegóły krytyki włoskiej, co do Komisji Mandatowej dodają, że krytyka ta jest zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że Włochy pragną uważać się za obrońców katolicyzmu na Bliskim Wschodzie i że dążą do ugruntowania swego wpływu w krajach arabskich.

Jak z tego widać, dokonywuje się w Palestynie i poza Palestyną coraz silniejsza konsolidacja elementu katolickiego, zwracającego się pośrednio, czy bezpośrednio przeciwko żydostwu w Palestynie. Wskazuje na to fakt, że zażarcie zwalczające się nawzajem poszczególne grupy chrześcijańskie dążą do zjednoczenia i wspólnej akcji. Nie ulega wątpliwości, że motywem owej akcji jest, co jasno wynika z enuncjacji dostojników kościoła w Palestynie, obawa przed „niebezpieczeństwem“ utworzenia żydowskiej siedziby narodowej. Żydostwo palestyńskie i organizacja sjonistyczna muszą obecnie silniej, niż kiedykolwiekbądź przeciwstawić się tendencjom, wynikającym z tej akcji, a znajdującym posłuch w znacznych od łamach społeczeństw odgrywających wybitną rolę w świecie politycznym.

NADESŁANE CZASOPISMA

— **„LABIRYNT“.** Ukazał się Nr. 1 tygodnika „Labirynt“ pod redakcją Kazimierza Makarczyka. „Labirynt“ jest pismem poświęconem wyłącznie zagadkom, rebusom szaradom, krzyżówkom, logogryfom i innym rodzajom zadań i rozrywek umysłowych. Jest to pierwszy w Polsce tygodnik prowadzony wedle wzoru zachodnio europejskich pism tego typu. „Labirynt“ kosztuje 40 gr. Prenumerata kwart. 4.50. Adres: Warszawa, pl. Żel. Bramy 8. Konto PKO. 13.344.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 44	Październik **6** Środa 28 Tiszri 5687	Zachód słońca 17 m. 4

— NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE KU UCZCZENIU PAMIĘCI Błp. Dra ROSENMANNA. Wczoraj w południe odbyło się w świątyni postępowej nabożeństwo żałobne ku uczczeniu pamięci zmarłego lektora Uniw. Jagiel. i prof. religji w tut. szkołach średnich Dra Rosenmanna. W nabożeństwie wzięli udział im. Wydziału filoz. Uniw. prof. Dr. Sternbach i Kowalski, Prezydjum Gminy żyd. z członkami Rady, tudzież młodzież szkół średnich wraz z profesorami.

Po odprawieniu modłów wygłosił piękne wspomnienie pośmiertne rabin Dr. Schmelkes.

— POSIEDZENIE KOMITETU LOKALNEGO ORG. SJON. zwołane na jutro, czwartek 7 bm. o godz. 8 do Tel-Awiwu **n i e** odbędzie się z przyczyn natury technicznej. O dniu następnego posiedzenia nastąpi osobne zawiadomienie.

— WZROST DROŻYZNY W KRAKOWIE. Komisja statystyczna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie ustaliła na posiedzeniu w dniu wczorajszym, że koszta utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły w miesiącu wrześniu w porównaniu z sierpniem br. o 1 procent.

— Z KOMITETU „TYGODNIA LOTNICZEGO" donoszą nam, że w sobotę 9 bm. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się w Domu Żołnierza polskiego przy ul. Mogilańskiej wielka zabawa taneczna z konkursem piękności. Wstęp 2 zł. wojskowi 1 zł. 50. — W Muzeum przemysłowem przy ul. Smoleńskiej l. 9 odbędą się w Tygodniu Lotniczym wykłady z przeźrocza mi kinowemi, codziennie od 9 do 17 bm. od godziny 6 wieczorem. Wstęp 50 gr. Młodzież szkolna 20 gr. — Otwarcie wystawy lotniczej w Barbakanie odbędzie się w niedzielę dnia 10 bm. o godziiie 10½ przedpoł. w obecności przedstawicieli władz miejscowych. — Wystawa modelarsko-lotnicza otwarta będzie w sobotę, dnia 9 bm. w szkole przemysłowej przy Aleji Mickiewicza i trwać będzie przez cały Tydzień Lotniczy.

— POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA odbędzie się we czwartek 7 bm. o godzinie 5 popoł. w sali Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa regulacji i otwarcia szeregu ulic, gwarancji gminy dla pożyczek towarzystw mieszkaniowych. sprawa pożyczki 100 tysięcy zł. z funduszu państwowego na zatrudnienie bezrobotnych itd.

— DELEGACI GMINY DO RADY SZKOLNEJ. W poniedziałek wieczór odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie sekcji szkolnej na którem dokonano wyboru nowych delegatów prezydjum i Rady miasta do miejskiej Rady szkolnej w Krakowie. Uchwalono przedstawić Radzie miejskiej do zatwierdzenia następujących kandydatów: w miejsce prezydenta Rollego — wiceprezydenta Dra Schneidra jako zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej, oraz z ramienia Rady miejskiej: inż. Drobniaka Dra Ign. Landaua i dyr. Pachońskiego.

Posiedzenie Rady szkolnej odbędzie się w drugiej połowie bież. miesiąca.

— NA WSPÓLNEM POSIEDZENIU SEKCJI I i II. Rady miasta uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 500.000 złotych w Zakładzie pensyjnym we Lwowie na budowę domów miejskich z mniejszemi mieszkaniami. Następnie zatwierdzono wnioski magistratu co do nabycia na rzecz gminy kompleksu gruntów w wylotu ul. Wolskiej. Również zatwierdzono uchwały zarządu miasta co do zaciągnięcia pożyczki 160.000 zł. przez gminę z funduszu rozbudowy miasta na budowę domów miejskich oraz co do poręk udzielonych przez gminę spółdzielniom mieszkaniowym.

— WALORYZACJA OBLIGACYJ M. KRAKOWA. Dnia 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Witolda Ostrowskiego posiedzenie połączonych sekcyj skarbowej i prawniczej Rady miejskiej, na którem uchwalono przedłożyć na najbliższe posiedzenie Rady miejskiej plan waloryzacji obligacyj gminy miasta Krakowa z r. 1909.

— INAUGURACJA NOWEGO ROKU SZKOLNEGO NA UNIWERSYTECIE JAGIELLONSKIM odbędzie się w sobotę 9 bm. o godzinie 10 rano. W programie uroczystości prócz sprawozdania rektora Rostworowskiego za ub. rok szkolny znajduje się odczyt nowego rektora prof. L. Marchlewskiego na temat: „Z historji badań zieleni roślinnej i barwnika krwi".

Jak się dowiadujemy do dnia wczorajszego zapisało się na Uniwersytet Jagielloński niespełna 3000 słuchaczy. Największą frekwencję wykazuje wydział filozoficzny (1642 studentów), dalej prawniczy (801), lekarski (345), rolniczy (41) i teologiczny (6). Wpisy potrwają do 10 bm.

— Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Dziś we środę o godzinie 8 wieczorem posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: Dr Kaulbersz: „O wpływie zmęczenia na gospodarkę wody i stężenie jonów wodorowych we krwi — w górach i na niziznie".

— ROZUMNE ZARZĄDZENIE DYREKCJI KOLEJI. Bolączką kupiectwa krakowskiego było fatalne rozmieszczenie kas i magazynów dla przesyłek pospiesznie celnych, wskutek czego strony zainteresowane eksportem lub importem towarów zagranicznych zmuszone były przebiegać kilkakrotnie przestrzeń z ulicy Pawiej na dworzec towarowy w Krowodrzy. Stowarzyszenie Kupców krakowskich podjęło akcję celem zespolenia kas i magazynów na dworcu towarowym, gdzie jak wiadomo, znajduje się również urząd celny. Dzięki wyrozumiałości dyrekcji kolei w Krakowie oraz życzliwemu stanowisku prezesa urzędu celnego p. Żardeckiego, otwartą została z dniem 1 bm. kasa oraz specjalny magazyn nadawczy dla przesyłek pospiesznie celnych na dworcu towarowym obok urzędu celnego.

O utrzymanie ważnej placówki społeczno-filantropijnej

Zgromadzenie protestujące w sprawie wykupna domu Beth-Lechem przez Agudę.

Skandaliczne postępowanie „Agudy" wobec stow. Bejt-Lechem" wywołało ogromne oburzenie w całem mieście. Jak już donieśliśmy we wczorajszym numerze, odbyło się w niedzielę dnia 3 bm. wielkie zgromadzenie protestujące. Menerzy „Agudy" w obawie przed sądem opinji publicznej nad ich podstępną, krecią robotą, starali się w ostatniej jeszcze chwili nakłonić Dyrekcję Policji, aby nie zezwoliła na odbycie zgromadzenia, które miało jakoby spowodować wielkie awantury. Taktyka ta zawiodła, zgromadzenie odbyło się w jak największym spokoju i nacechowane było powagą. Setki obywateli miasta z różnych sfer i warstw przybyli na zgromadzenie, aby wyrazić tem oburzenie swoje wobec postępowania „Agudy" i jej zamachu na jedną z najpoważniejszych instytucyj filantropijnych naszego miasta.

Przewodniczący wydziału stowarzyszenia „Bejl-Lechem", p. Stamberger, zagaja zgromadzenie, poczem zabiera głos sekretarz wydziału p. Buchweitz. Przedstawia rozwój stowarzyszenia w przeciągu 3-letniego jego istnienia i nader owocną działalność filantropijną z której korzystają w obecnie tak ciężkim czasie wielkie rzesze podupadłych, bezrobotnych, jak również i sieroty. Wyjaśnia następnie przyczyny, które skłoniły wydział do kupna budynku „Astorji" konieczny dla dalszego rozwoju stowarzyszenia. Następny mówca p. Honigwachs piętnuje dosadnie taktykę tych, którzy mają odwagę mianować się ortodoksami, a których działalność polega jeno na burzeniu pracy drugich. Przypomina zgromadzonym historję niedawnego zamachu „Agudy" na dom stow. „Malbisz-Arumim" i wzywa obecnych, aby nie dopuścili do tego, aby tak ważna instytucja padła również ofiarą zaborczości Agudy. Rzeczowe bardzo przemówienie wygłasza p. **Fischer**, wskazując jak wielkie i ciężkie zadanie spełnia Bejt-Lechem w czasie obecnym, kiedy na ulicy żydowskiej panuje tak wielka nędza i zubożenie i wzywa zgromadzonych do dalszego wytrwałego moralnego i materjalnego popierania tej poważnej instytucji.

Przewodniczący p. **Stamberger** przedstawia szczegółowo cały przebieg sprawy kupna „Astorji" przez Bejt-Lechem i postępowanie prowodyrów Agudy świadomie działających na szkodę stowarzyszenia, pomimo bowiem ostrzeżenia ich na czas i pomimo wezwania rabina, by utrzymać status quo aż do rozstrzygnięcia sądu rabinackiego, tego samego jeszcze dnia wieczorem podpisali umowę z właścicielem Astorji, aby w ten sposób postawić stowarzyszenie przed faktem dokonanym.

Przemawiali jeszcze pp. **Schein, Glass** i **Eichenbaum**, którzy zgodnie potępiają taktykę Agudy.

Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło następujące rezolucje:

I. Zgromadzenie protestuje jaknajenergiczniej przeciw haniebnej taktyce prowodyrów „Agudy", którzy uprzedzeni o kupnie budynku „Astorja" przez stow. „Bejt Lechem" podstępnie podchodząc zaofiarowali właścicielowi wyższą cenę kupna, działając tem samem na szkodę zasłużonego stow. filantropijnego i godząc w interesa najbiedniejszych i wielkiej rzeszy bezrobotnych.

II. Zgromadzenie wzywa Prezydjum Miasta do nie wydania zezwolenia na przeniesienie prawa własności budynku „Astorji" komukolwiek aż do rozstrzygnięcia się procesu sądowego między stow. „Bejt Lechem" a właścicielem „Astorji".

III. Zgrom. wyraża w szczególności swoje oburzenie senatorowi Deutscherowi i posłowi Stemplowi jako głównym winowajcom tego postępowania.

IV. Zgromadzenie wzywa prowodyrów „Agudy" do natychmiastowego zaniechania ich zamiaru wykupienia budynku „Astorji", czem uniemożliwiliby stow. „Bejt Lechem" kontynuowanie jego owocnej pracy filantropijnej.

Ponadto zgłasza p. Fischer następującą rezolucję, którą również zgromadzenie uchwala jednogłośnie:

Zgromadzenie wyraża wydziałowi stowarzyszenia „Bejt Lechem" uznanie i podziękowanie za jego owocną działalność i wzywa go do dalszej wytrwałej obrony zagrożonego bytu stowarzyszenia.

— WYPADŁ Z POCIĄGU. Wczoraj o godz. 2-ej popołudniu przywieziono do Krakowa Antoniego Malewskiego (lat 40), konduktora kolejowego, który wypadł z jadącego pociągu koło Brzeźnicy i doznał złamania podstawy czaszki. W stanie groźnym przewiózł nieszczęśliwego lekarz pogotowia do szpitala chirurgicznego.

— ZGWAŁCENIE. Dudzik Franciszek (lat 27) tapicer, w towarzystwie niejakiej Grzybczyki Michaliny i Szczepańskiego Marjana, podpiwszy na plantach niejaką Wolak Stanisławę (lat 17) robotnicę wyprowadził ją na ustronie nad Wisłą i tam wykorzystując oszołomienie Wolakówny, wywołane alkoholem, dopuścił się na niej gwałtu. Wolak uciekając przed Dudzikiem pozostawiła w jego rękach chustkę wełnianą wartości 80 zł, którą to chustkę tenże zdarł z niej w chwili ucieczki. — Dnia 4 bm. Józef Nowak przechodząc ul. Krakowską rozpoznał na Dudziku swoje spodnie, które mu skradziono. Dudzika odstawiono do aresztów sądowych pod zarzutem zbrodni zgwałcenia i przekroczenia kradzieży.

— AWANTURA NA UL. FILIPA. Dnia 4 bm. niejaki Franciszek Strychalski (lat 21) robotnik zamieszkały przy ul. św. Filipa 5, wszczął z drugim robotnikiem awanturę i bójkę. Wezwany do uspokojenia się przez posterunkowego policji, wezwania nie usłuchał i począł policjanta słownie obrażać. Podczas doprowadzania do urzędu Strychalski rzucił się na policjanta, usiłując go obalić. Strychalskiego aresztowano i odstawiono do aresztów sądowych.

— KRADZIEŻ RESORÓW I AKUMULATORA. Salomon Kudler, właściciel fabryki resorów przy ul. Mogilskiej zgłosił do policji o systematycznej kradzieży resorów z jego fabryki skutkiem czego poniósł szkodę około 900 zł. Jak dochodzenia ustaliły, sprawcą kradzieży jest robotnik fabryki Jan Zwoleń — Henryk Stefanek, właściciel dóbr Radwany pow. Dąbrowa zgłosił, że 2 bm. w garażu Guzikowskiego na pl. Groble 1. 5 skradziono mu akumulator wartości 400 zł.

—o—

ZMARLI:

Jakób Weinstein lat 84 Ignacy Daltner. Sara Raschke, Chana Lewkowicz lat 80. Dawid Getzler lat 65, Helena Belfer lat 6. Jakób Wasserman lat 65, Chaim Schimmel lat 50.

— SJOŃSKA KORPORACJA AKAD. „EMUNAH". Sekretarjat związku urzęduje we wtorki i czwartki o 7—8 w sali Haszacharu, Stradom 15. Uprasza się członków Sjońskich korporacyj akad., przebywających w Krakowie o zgłoszenie się w sekretarjacie.

Z sali sądowej.

ZABÓJSTWO PODCZAS ASENTERUNKU

Przed sądem okręgowym karnym toczyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię zabójstwa przeciw Antoniemu Włodarskiemu z Woli Justowskiej. — Zabójstwo to popełnione zostało w Krakowie na placu Jabłonowskich przed budynkiem asenterunkowym podczas tegorocznego poboru. Mianowicie Włodarski, który stał między chłopakami poborowymi z Woli Justowskiej zobaczywszy, że jakiś poborowy z Woli Duchackiej miał czerwoną krawatkę, wyraził się, że takiego powinni brać do socjalistów, a nie do wojska. Odezwanie to stało się powodem sprzeczki i wyzwisk, gdyż większość poborowych stanęła po stronie zaczepionego właściciela czerwonej krawatki. Utworzyły się dwie partje i wnet zabłysły noże. Podczas bójki zginął od pchnięcia nożem Władysław Kobiela. Oskarżony o zabójstwo Włodarski tłumaczył się obroną konieczną. Celem przesłuchania podanych przez obronę dalszych świadków zajścia, rozprawę odroczono. — Trybunałowi przewodniczył sso. Droździkowski oskarżał prok. Dr Hubl, bronił adw. Dr Heski.

O DEZERCJĘ I ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie wojskowym rozprawa przeciw Stefanowi Stoczaninowi, szeregowcowi 15 pułku piech., oskarżonemu o zbrodnię dezercji i zbrodnię zdrady głównej. Stoczanin przebywał na dezercji od 3 marca 1923 do 3 października 1925 i w tym czasie w Berlinie jako sekretarz „Ukraińskiego Nacjonalnego Kozackiego Towarzystwa" brał wedle oskarżenia udział pośredni w zmowie, zmierzającej do oderwania przemocą Wschodniej Małopolski od państwa polskiego.

Trybunał po przeprowadzeniu tajnej rozprawy uznał, że w czynie Stoczanina zachodziła czynność przygotowawcza do zbrodni z par. 86 w. k. k. i zasądził go na 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Przewodniczył rozprawie pułk. Dr Bartik, bronił adw. Dr Ordyński.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po raz trzeci „Legenda o św. Franciszku" po cenach zniżonych. Po dzisiejszem powtórzeniu, podniosłe widowisko Katerwy zejdzie na jakiś czas z afisza ustępując miejsca sztukom lżejszego repertuaru we czwartek wieczór powtórzenie „Naszej żonusi" Hopwooda, która na ostatniem wznowieniu okazała niesłabnącą siłę atrakcyjną; we czwartek popołudniu IV. przedstawienie szkolne, na którem dane będą „Grube ryby" Bałuckiego. W przygotowaniu pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego świetna komedja Montgomery'ego „Cały dzień bez kłamstwa", która wchodzi na afisz w sobotę bieżącego tygodnia.

— TEATR POPULARNY NOWOŚCI. Dziś we środę o godz. 7 i pół wiecz. melodyjna operetka „Japonka" we czwartek o godz. 7 i pół wiecz. fantastyczny dramat „Żyd polski" (Hans Mathis). „Nasi w Ameryce" operetka-wodewil, który w Warszawie cieszył się tak olbrzymiem powodzeniem jak u nas „Krowoderskie zuchy", grany będzie po raz pierwszy w piątek o godz. 7 i pół wiecz. W rolach głównych wystąpią pp.: Orszańska, Kaczorowska, Chełmirska Zbucki, M. Senowski, G. Senowski, Kaczorowski, Wojnarowski, Jagiarz, Poloński, Rzewuski. W akcie drugim, trzecim i czwartym zostaną odtańczone tańce układu baletmistrza W. Morawskiego, w których bierze udział cały korps de balet z pp. Górecką, Rellą i Szafrańcówną na czele. Muzyką kieruje profesor Yrley-Jurkiewicz.

— VASA PRIHODA, najsłynniejszy skrzypek w obecnej chwili, którego prasa nazwała jednomyślnie „Paganini Redivivus" wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę, 10 bm.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Legenda o św. Franciszku".
Czwartek: pop. „Grube ryby" (szkolne przedst. o godz. 4); wiecz. „Nasza żonusia".
Piątek: „Grób Nieznanego żołnierza" (popularne).

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Japonka".
Czwartek: „Żyd polski".
Piątek: „Nasi w Ameryce" (premjera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Żydowskie szczęście" (Menachem Mendel).
BAGATELA: „Łzy błazna" (Ten, którego biją po twarzy).
NOWOŚCI: „Półświatek paryski" (Noce pięknej kobiety).
UCIECHA I WANDA: „Nędznicy".
SZTUKA: „Bracia Schellenberg" (Veidt, Dagover).
REDUTA: „Człowiek bez nerwów" (Harry Peel).
PROMIEŃ: „Świat zaginiony".

Program stacyj broadcast ngowych

Środa, 6 października

Warszawa (480 m) 15'15 Komunikat gosp. 17—17'25 Program dla dzieci. 17'30—18'55 Koncert popularny. 19'45—19'55 Rozmaitości. 12'30—22 Koncert. **Berlin** (405, 571 m) 19'25 Wykład o istocie muzyki. 20 Opera Webera: „Eurjanta". 22'30—0'30 Muzyka taneczna. **Budapeszt** (560 m) 19 Opera Erkela „Hunjadi Laszlo". **Londyn** (365 m) 21 Koncert. **Rzym** (425 m) 17'30—19. Jazzband. 21'25 Wieczór operetki. **Wiedeń** (531, 582.5 m) 16'15 Koncert popołud. 20'05 Wieczór muzyki kameralnej. Recytacje. Lekka muzyka.

Wesoły kącik

ZALEŻY OD KĄTA WIDZENIA

Nauczyciel: Panno Wando, jak nazywamy małżeństwo w którem jeden mężczyzna ma jedną kobietę?
Panna Wanda milczy.
Nauczyciel: No, proszę mono...
Panna Wanda: Ach tak... monotonnem małżeństwem.

WIECZNA MIŁOŚĆ

— Nie jest pani lepszą od innych, teraz przysięga mi pani wieczną miłość, a za cztery tygodnie nie będzie pani o mnie pamiętała — —

— Wykluczone, zapisałam sobie pana do mojego notatnika.

MA RACJĘ

Sędzia: Kradłeś sam, czy miałeś spólnika?
Oskarżony: Sam, panie sędzio, czy można dziś mieć porządnego spólnika?

Z giełdy

Kraków, 5. 10 PAT. Akcje: Farma 1.20, 1.30, Zieleniewski 12.50. 12.75 Trzebinia 0.40. Parowoz. 0.30, Górka 16.35, Siersza 3.30, Tepege 0.26, Nafta 0.40, 0.41, Krakus 0.28, Chybie 5.45.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 5 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. **Pszenica** czerw. i żółta kraj. dwor. 72 73 47·0—48·00, **pszenica** targowa 72 73 43·50—44·00. żyto dworskie kraj. 67/68 35·00—36·00, żyto targowe 63/65 34·00—35·00, jęczmień na krupy 27·00—30·00, jęczmień na paszę 25·00—26·00, kukurudza krajowa 28·00—29·00 kukurudza Cinquantino 40·00—41·00, siano słodkie 10·00— 11·00, **siano** średnie 9·00—9·50, słoma długa 5·00—5·50, **słoma mierzwa** luzem 4·00—4·50, ziemniaki stołowe 8·10—8·25, mąka pszenna okr. krak wym. 45 proc. Nr. [illegible]—87·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 83·00 84·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 58·0 60·00, mąka psz. z młyn. kong. Nr 0000 50 proc. 79 00 81·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 8[illegible]·00—88·00, mąka pszenna z młyn. kong. chlebowa 00·00—00·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 56·00—57·00, mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. 55·50—56·00, otręby żytnie 17·00—17·50, otręby pszenne 17·00 17·50, pęcak zwyczajny 60 proc. 47·00—48·00, pęcak okrągły 48·00—49·00, siekanka jęczmienna 43·00—44·00, kasza jaglana krajowa 65·00—65·00, kasza jaglana zagraniczna 00·00—00·00, kasza tatar. cała 75·00—78·00, kasza tatar. łamana 78·00—76·00, kasza tarnopolska 75·00—78·00, ryż cały Burma II. 92·00— 94·00.

Tendencja ogólna: w zbożu stała, na mąki mała chęć kupna.

Giełda warszawska

Warszawa 5 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·98, sprz. 9·—, kup. 8·96.
Belgja 24 67, 24.74, 24 61.
Londyn 43·77, sprz. 43·88, kup. 43·66.
N. Jork 9·—, sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 35 52 sprz. 35·59, kup. 35·46.
Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66.
Szwajcarja 174·32, sprz. 174·76, kup. 173·89,
Wiedeń 127·3 , sprz. 127·5. kup. 127·00,

Papiery procentowe: pożyczka dolarowa 70, pożyczka kolejowa 149—148—149, 5 proc. pożyczka konwers. 46—45 i pół. Tendencja utrzymana tylko Paryż i Belgja mocniej.

Akcje: Bank Małopolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·26 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6·0, Fuls 6·25 Wild —· Cegielski 16·—, Parowozy 0·28 Zawiercie 18·— Żegluga 0·21 Polska nafta 0·15 Siła i światło 2·23 Chmielów —·— Starachowice 1·87, Pocisk 1·30 Zieleniewski 12·—. Żyrardów 11·25 Chodorów 109·—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 5 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28324, Belgrad 1250, Berlin 16[illegible]80 Bruksela 1930, Budapeszt 9809 Bukareszt 371. Chrystiania —·—, Kopenhaga 1[illegible]7·80, Londyn 3433, Madryt 116·80, Medjolan 3670, Nowy Jork 70725, Paryż 2003, Praga 2094, Sofja 5·10, Sztokholm 1890, Warszawa 78·— —. 78·50, Zurych 136·67 dolary 704·25, niemieckie 168 20, angielskie 34·27, jugosłowiańskie 1255. norweskie —· polskie 77·90—78·90 rumuńskie 5·71, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·20 hiszpańskie —·— czeskie 20·90, węgierskie 89·—, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 105·, Silesja —, Fanto 132 Gal. karpaty 110, Galicja 1160, Siersza 30, Bank małopolski —, Bank Hip. —·, Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 5. 10 PAT. Paryż 14.60, Londyn 25.11 i pół, Nowy Jork 5.17 5/8 Belgja 14.12 i pół, Włochy 19 i pół, Hiszpanja 78, Holandja 207 1/4, Berlin 123.27 i pół, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.40, Oslo 113.40, Kopenhaga 137.40, Sofja 3.74, Praga 15.32, Warszawa 58 Budapeszt 72.45, Białogród 9.15, Ateny 6.20, Konstantynopol 2.62, Bukareszt 2.70, Helsingfors 13.05. Tendencja ustępliwa.

Giełda paryska

Paryż, 5. 10 PAT. Londyn 172, Nowy Jork 50.45, Belgja 96.25, Hiszpanja 533 1/4 Włochy 133 1/4, Szwajcarja 685, Danja 941, Holandja 1419, Norwegja 777, Szwecja 948, Rumunja 18.50, Niemcy 844.

Giełda londyńska

Londyn, 5. 10 PAT. Nowy Jork 4.85 7/32, Holandja 12.11 3/4, Francja 171.81, Belgja 178 i pół, Włochy 128 7/8, Niemcy 20.37, Szwajcarja 25.11 Hiszpanja 32.25, Danja 18.28, Szwecja 18.15, Norwegja 22.15, Helsingfors 192.62, Praga 163 2/40.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 5. 10 (AW). Warszawa 11.05, Londyn 485 7/32 Paryż 283, Wiedeń 14.06—14.12, Praga 296 1/4, Włochy 377, Belgja 272 i pół. Budapeszt 14.06—14.12, Szwajcarja 19.32, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.04, Oslo 21.91, Kopenhaga 26.54. Sztokholm 26.74. Hiszpanja 15.06, Bukareszt 52 Berlin 23.82 i pół, Belgrad 177, Montreal 100 3/32.

—ooo—

WIELKA WYSTAWA GOSPODARCZO HIGJENICZNA W ŁODZI. W czasie od 10 do 24 bm. odbędzie się w Łodzi wystawa gospodarczo hygieniczna, zorganizowana na wielką skalę przez Spółkę „Wystawy Polskie". Wystawa obejmuje całokształt przemysłu z większym naciskiem na przemysł spożywczy i włókienniczy.

Przemysłowiec Haas żąda odszkodowania
500 tysięcy marek

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 5 10. (T) Z Magdeburga donoszą: Przemysłowiec Haas, który przez szereg tygodni by niewinnie więziony w Magdeburgu wniósł obecnie o przyznanie mu odszkodowania za niezasłużoną karę więzienia. Haas sformułował swe żądanie za odcierpiany ból i straty materjalne w wysokości 500 tysięcy marek złotych.

Zaognione stosunki na niemieckim obszarze okupowanym
Niema dnia bez starć i napadów.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Moguncja, 5. 10 (D) W nocy z niedzieli na poniedziałek napadł pewien Niemiec na podoficera francuskiego i zranił go ciężko sztyletem. Sprawca napadu ma być oficerem rezerwowym i kupcem z Neustadt.

* * *

Paryż, 5. 10 (K) Pisma tutejsze donoszą z Moguncji następujące szczegóły o napadzie dokonanym w Neustadt na podoficera francuskiego. W chwili gdy podoficer siedział w kawiarni przepełnionej gośćmi niemieckimi, podszedł do niego pewien ubrany po cywilnemu mężczyzna Niemiec i począł go obrzucać obelgami, wygrażając przytem sztyletem. Po chwili Niemiec ów chwycił podoficera za głowę, przechylił ją w tył i wymierzył sztyletem cios w kierunku serca. Po dokonaniu napadu napastnik wsiadł na motocykl i odjechał. Władze niemieckie ofiarowały władzom francuskim wszelką pomoc w celu odnalezienia napastnika, którym jest były oficer nazwiskiem Ehrardt.

Chamberlain o Mussolinim

Londyn, 5. 10 PAT. Sekretarz stanu spraw zagr sir Austen Chamberlain po powrocie z zagranicy udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym nawiązał do spotkania z Mussolinim w Livorno i z Briandem w Paryżu. W wywiadzie tym Chamberlain oświadczył między innemi, że w Livorno poruszano rozmowę Brianda ze Stresemannem lecz jedynie w celu stwierdzenia ciągłej poprawy stosunków międzynarodowych. Sir Austen Chamberlain zapewniał następnie przedstawicieli prasy, że faszyzm zdaniem jego nie dałby się przeszczepić na ziemię angielską. Dla Mussoliniego jednak żywi Chamberlain głęboki szacunek i podziw, jako dla człowieka niezwykłej siły charakteru i żelaznej woli. Jest to mąż stanu niezmiernie ujmujący, pełen prostoty w stosunkach osobistych, a jakkolwiekbyśmy oceniali jego politykę, przyznać będziemy musieli, że jest to wielki patrjota.

Nie minęła go kara

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 5 10 (Sin) Dnia 30 września lotnik armji sowieckiej Girszyn dokonał sprzeniewierzenia. Chcąc uniknąć kary usiłował zbiec do Polski aeroplanem. W drodze jednak do Polski samolot spadł a lotnik zabił się na miejscu.

Dodatkowy proces o fałszerstwo banknotów francuskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 5. 10 (D) Prokuratura wytoczyła dodatkowy proces o fałszerstwo banknotów francuskich pewnej osobie, której nazwisko trzymane jest narazie w ścisłej tajemnicy.

Dziś rozpatrywał sąd najwyższy w Budapeszcie skargę kasacyjną wniesioną przez obrońców Windschgraetza i tow. Sąd najwyższy rozpatruje sprawę tylko z punktu widzenia proceduralnego. O zniesieniu kary niema mowy.

Katastrofa w tunelu

Zurych, 5. 10 PAT. Poważna katastrofa kolejowa wydarzyła się w tunelu Ricken na linji kolejowej między jeziorem Zurychskiem a Rappersvillem. Cały personal pociągu towarowego w liczbie 7 osób jakoteż 2 innych urzędników kolejowych zostało otrutych w tunelu przez wyziewy kwasu węglowego. Tunel, w którym wydarzyła się katastrofa ma długości 8·4 km.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berno, 5. 10 (D) Ażeby zapobiec na przyszłość katastrofom w tunelu Ricken, szwajcarskie władze kolejowe zarządziły, by personal kolejowy przejeżdżający stale tamtędy był zaopatrzony w maski przeciwgazowe. Ponadto zarządzono zwiększenie szybkości pociągów w chwili przejazdu przez tunel Ricken.

Kontrabanda alkoholu

Nowy Jork, 5. 10 PAT. Straż nadbrzeżna zatrzymała angielski statek rybacki, zawierający ładunek złożony z 2.000 skrzyń z napojami wyskokowemi.

Pożar na statku pasażerskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 5. 10 (D) Na statku angielskim „Byron", wiozącym 400 pasażerów, wybuchł w czasie zajeżdżania do portu nowojorskiego gwałtowny pożar. Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona. Szczegółów brak dotąd.

Pomnik Kemala Paszy w Konstantynopolu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Konstantynopol, 5. 10 (D) Dziś odsłonięto tutaj pomnik odnowiciela Turcji Kemala Paszy. Na pomniku przedstawiony jest reformator turecki oczywiście w europejskim stroju.

—c§o—

Nowy poseł polski w Angorze

Angora, 5. 10 PAT. Nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Polski w Angorze Kowalski, przybył tu w dniu wczorajszym, powitany na dworcu w imieniu ministra spraw zagranicznych przez szefa protokołu dyplomatycznego. Minister Kowalski złożył w godzinach popołudniowych wizytę ministrowi spraw zagranicznych Turcji Teffik Rugbhy Bejowi.

—o§o—

W Hiszpanji spokój?

Madryt, 5 10 PAT Agencja Fabra stwierdza, że wszelkie wiadomości o zaburzeniach, jakie miały wybuchnąć w Hiszpanji są całkowicie pozbawione podstaw. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój.

Silne trzęsienie ziemi

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 5. 10 (K) Obserwatorjum paryskie potwierdziło doniesienia obserwatorjum w Faenza że w odległości 11.000 km nastąpiło gwałtowne trzęsienie ziemi, trwające kilka godzin. Sejsmografy stacji francuskiej notowały trzęsienie przez 4 godziny. Dotychczas nie udało się jeszcze ustalić miejsca trzęsienia ziemi.

—o§o—

Miasto zniszczone powodzią

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 5. 10 (L) Skutkiem powodzi, zostało zniszczone hinduskie miasto Mantla, jak donoszą miało zginąć około 200 osób.

Rekonstrukcja gabinetu pruskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 5 10 (T) Pruski minister spraw wewnętrznych Severing podał się dziś do dymisji. Dymisja jego pozostaje w związku z rekonstrukcją gabinetu pruskiego. Prawdopodobnie zatrzyma Braun prezydenturę gabinetu, natomiast jako następcę Severinga wymieniają Noskego, który obecnie jest burmistrzem Hanoweru, oraz dyrektora policji berlińskiej.

Samobójstwo rektora uniwersytetu w Jenie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 5 10. (T) Z Jeny donoszą, iż rektor tamtejszego uniwersytetu prof. chemji Gutbier odebrał sobie życie w swojem laboratorjum wystrzałem z rewolweru. Powód samobójstwa nieznany.

Zjazd hitlerowców

Chemnitz, 5. 10 PAT. Ubiegłej niedzieli odbył się tu wielki zjazd hitlerowców, Stahlhelmu i Wikingbundu oraz innych organizacyj. W zjeździe uczestniczyło 10.000 uzbrojonych nacjonalistów, pod przewodnictwem słynnego prawicowego wywrotowca kpt. Ehrhardta.

Przed przywróceniem monarchji w Grecji?

Bukareszt, 5. 10 PAT. Wedle pogłosek, które tutaj obiegają, były król grecki Jerzy wróci najpóźniej w przeciągu dwóch tygodni do Aten. Pomiędzy królem a legitymistami greckimi panuje ścisły kontakt. Do Sinaja, gdzie znajduje się były król, przybywają codziennie delegaci stronnictwa legitymistycznego z Aten, którzy dokładnie informują byłego króla o zajściach w Grecji.

Królowa rumuńska - gwiazdą filmową

Nowy Jork, 5. 10 PAT. Tel. Comp. Pewne towarzystwo filmowe w Los Angelos zaproponowało królowej Marji rumuńskiej udział w filmie osnutym na tle powieści Tolstoja „Zmartwychwstanie". Jak donoszą dzienniki, królowa miała przyjąć tę propozycję, przyczem uzyskane za udział honorarjum postanowiła przeznaczyć na głodne dzieci.

* * *

Paryż, 5. 10 (K) Dziś o godz. 8·30 przybyła na dworzec ljoński specjalnym pociągiem królowa rumuńska w towarzystwie księżniczki Ileany i księcia Michała. Królowa wyjeżdża stąd do Cherbourga, gdzie wsiądzie na okręt idący do Ameryki.

Odważny inspektor szkolny w Bessarabji

Bukareszt. (ŻAT) Ministerstwo Oświaty w Rumunji rozesłało kilka miesięcy temu okólnik, mocą którego nauczycielom-żydom wolno nauczać tylko w szkołach o kotyngencie uczniów wyłącznie żydowskich. W szkołach w których skład uczniów jest mieszany zabrania okólnik powierzenia klasy nauczycielowi żydowskiemu. Inspektor szkolny dla Besarabji z własnej inicjatywy sprzeciwił się wykonaniu na swym terenie szkolnym powyższego rozporządzenia, przyczem zażądał od władz centralnych odwołania powyższego okólnika. Na skutek interwencji inspektora szkolnego w Besarabji, ministerstwo oświaty cofnęło powyższy okólnik.

—o-o—

ŻYDZI SZWEDZCY OFIARUJĄ MASZYNY ROLNICZE DLA WSI ŻYDOWSKICH W PALESTYNIE. Z inicjatywy p. Traugutta, który odwiedził ostatnio Palestynę, Organizacja Sjon. w Szwecji utworzyła specjalny fundusz na kupno maszyn rolniczych dla osiedli Keren Hajesodu na gruntach Keren Kajemet. Do chwili obecnej zebrano już na ten fundusz sumę 3—4000 funtów szt.

Za przykładem Szwecji poszła i Danja, która również utworzyła podobny fundusz.

POZOSTAŁOŚĆ PO RZĄDACH REAKCYJNYCH NA LITWIE — USUNIĘTA. Rząd litewski wydał edkret o rozwiązaniu żydowskiej rady religijnej, ustanowionej przez poprzedni reakcyjny rząd litewski. Instytucja ta, w której szczególnie licznie zastąpieni byli „agudyści", została obecnie zupełnie zniesiona. Radę religijną powołał reakcyjny rząd litewski do życia w przeciwieństwie do autonomicznej Żyd. Rady Narodowej, którą zniósł.

Drobne ogłoszenia

Jakiegokolwiekbądź zajęcia szuka handlowiec żonaty, pisze biegle po polsku i niem. Łask. zgłoszenia pod „Sytuacja bez wyjścia“ do Adm. N. Dz.

Lekcji francuskiego, niemieckiego, angielskiego (gramatyka, konwersacja, literatura) udziela siła pierwszorzędna. Również lekcje zbiorowe. Warunki przystępne. Kraków, Zielona 11. II. piętro ganek

Karnisze mosiężne
Nakrycia stołowe alpakowe
Wagi cechowane
Piece szamotowe
Naczynia kuchenne
[illegible] najtaniej Henryk Kornhäuser, Kraków, Krakowska 4

Poszukuję do wydzierżawienia koncesji na sprzedaż wódek w naczyniach zamkniętych. Zgłoszenia pod „Koncesja“ do Adm. N. Dz.

Hurtownia cerat, linoleum, dywanów, chodników pluszowych i wełnianych, szpagatowych i kokosowych. Wycieraczki kokosowe, obicia meblowe, kapy, narzuty pluszowe zagraniczne i krajowe. Fabryczny skład cerat P. M[illegible] Kraków, Bożego Ciała 10

Płaszcze gumowe, linoleum zagraniczne. Fabryczny skład płacht nieprzemakalnych. P. Münz Kraków, Bożego Ciała 19

Płachty i płótno gwarantowane nieprzemakalne zagraniczne na wozy i samochody. Fabryczny skład cerat P. Münz, Kraków, Bożego Ciała 19

Torby szkolne, zakupowe najlepszej jakości Fabryczny skład dywanów. P. Münz, Bożego Ciała 19

Szadchen mający przystęp do najlepszych domów, poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Lekarz 10“ do Biura Stattera, Rynek 8

Mam lokal przy pryncypalnej ulicy i objąłbym zastępstwo na Kraków, najchętniej artykuły kolonialne. Zgłoszenia pod „Kupiec“ do Ad. N. Dz.

IZRAEL MEITLIS

KRAKÓW, DAJWÓR 10 — TEL. 2332.

Zastępca firmy:

Pierwsza Górnośląska Fabryka wyrobów blaszanych i cynkownia blachy

Emanuel Schirokauer Sp. z o. odp. Król. Huta

poleca blachę pocynkowaną i czarną wszystkich wymiarów, rury i kolana do pieców jakoteż wszelkie wyroby blaszane pocynkowane. Większe zamówienia wysyła wprost z fabryki mniejsze zaś ze składu komisowego

w Krakowie, przy ulicy Dajwór L. 10.

Pokój na 2 osoby z utrzymaniem. Łazienka, elektryka duży balkon. Zgłosz pod „19“ do Adm. N. Dz.

Dla panienki wspólny pokój, zgłosz. do Adm. N. Dz. pod „Komfort“.

Poszukuje się inteligentnej panienki Zyd. do Pani. Zgłoszenia od 1 i pół do 2 i pół. p—, Zwierzyniecka 21, I. p.

Pokoju umeblowanego z utrzymaniem w śródmieściu poszukuję. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „N. S.“ do Adm. N. Dz.

Były długoletni kierownik fabryki, samodzielny buchalter-bilansista i korespondent, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincji. Łask. zgłoszenia pod „Pracowity“ do Adm. N. Dz.

Pokój umeblowany frontowy, osobne wejście dla 2-ch akademików (czek) do wynajęcia Ulica Topolowa 32. Wiadomość u gospodyni domu od 8—9 rano 3—4 popoł.

Stenografji polsko-niemieckiej wyucza szybko i pewnie. Zofja Schöngutówna Podbrzezie 2



LEOPOLD HUTTERER
KRAKÓW
Grodzka 43.
Najtańsze źródło!!

Branża papierowa

Dobrze wprowadzonemu zastępcy odda pierwszorzędna firma zastępstwo. Oferty, curriculum vitae z referencjami pod „Branża papierowa“ do Biura dzienników Blocha. Kraków, ul. Gertrudy L. 23





MASŁO ROŚLINNE
GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI,
BARDZO EKONOMICZNE
W UŻYCIU W KUCHNI I PIEKARNI,
ZAWIERAJĄCE 100% TŁUSZCZU.

Zamówienia na „POTOKOL“ przyjmuje zastępca Ski Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE“

WINCENTY MOSZKOWSKI

Kraków, Wrzesińska 3. Telefon 2491.

KILIMY-DYWANY

o artystycznych wzorach swojskich i wschodnich, gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia

„Kobierzec“ Kraków, Podwale 3.

BANK LUDOWY W JAŚLE

Spółdzielnia z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne itp.
Powierzone zlecenia wykonuje punktualnie licząc minimalną prowizję.

Zarząd:

Kramer Benjamin, prot. kupiec i właśc. real.,
Dr. Abraham Kornhäuser, adwokat,
Robert Rubel, wł. dóbr i rafinerji spirytusu,
Salomon Wistreich, prot. kupiec,
Benjamin Unger, właściciel realności.

Pijarska 7. **Zastępstwo** Telefony 4579 4513.

SPART Ska dla obrotu artykułami technicznemi

poleca ze składów w Krakowie po najtańszych cenach

Metalowe półfabrykaty pochodzenia zagranicznego

miedziane, mosiężne, bacfangowe, bronzowe, aluminiowe, ołowiane, niklowe, cynowe i pocynkowane.

Blachy, rury okrągłe i kwadratowe, **pręty i sztaby** we wszystkich wymiarach i formatach, **nity** miedziane, **pasy** i wszelkie inne półfabrykaty metalowe.

Specjalny dział: armatury piwne i kompletne aparaty.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności [illegible] bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.

W KRAKOWIE, ORZESZKOWEJ 7 — TEL. 279.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.